

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 marca 2005 r. złożonym w Sądzie Okręgowym w Łodzi I Wydziale Cywilnym powód J. Ł. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej E. O. kwoty 2.003.122,30 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia zagarnięcia kwot składających się na dochodzoną należność oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwana była zatrudniona u niego na umowę o pracę jako dyrektor ds. finansowo - ekonomicznych. W latach 1999 - 2004 pozwana przelała z konta jego firmy na rzecz firmy swojej rodziny, to jest (...) s.c., kwoty na łączną kwotę 1.454.722,33 zł. Wskazał, że fikcyjnie wystawione faktury znajdują się w aktach postępowania karnego prowadzonego przez Prokuraturę Ł.. Nadto w latach 2001 - 2003 pozwana wypłaciła z kasy firmy fałszując podpis powoda na kwocie KW, rzekomo na jego rzecz, kwotę 548.400 zł

/pozew k. 2-3/.

W odpowiedzi na pozew z dnia 16 czerwca 2005 r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana jako bezzasadny oceniła zarzut dotyczący braku podstawy prawnej do dokonywania przelewu za faktury wystawione (...) s.c. Wskazała, że umowy i zlecenia, na które powołuje się powód, są w dokumentacji przedsiębiorstwa prowadzonego przez powoda jak również w dokumentach (...) s.c. Zaznaczyła, że wszystkie umowy i zlecenia są podpisane przez powoda. Odnośnie opisanych w pozwie dowodów KW pozwana wskazała, że są one badane przez Prokuraturę pod kątem ustalenia osoby lub osób, które dokonały fałszerstwa podpisu powoda

/odpowiedź na pozew k. 73-77/.

Postanowieniem z dnia 19 września 2005 r. sygn. I C 300/05 Sąd Okręgowy w Łodzi I Wydział Cywilny zawiesił postępowanie w sprawie na podstawie art. 177 § 1 pkt. 4 k.p.c.

/postanowienie k. 123/.

Postanowieniem z dnia 20 maja 2009 r. sygn. I C 300/05 Sąd Okręgowy w Łodzi I Wydział Cywilny podjął zawieszony postępowanie w sprawie

/postanowienie k. 225/.

Postanowieniem z dnia 20 lipca 2009 r. sygn. I C 300/05 Sąd Okręgowy w Łodzi I Wydział Cywilny stwierdził swą niewłaściwość funkcjonalną do rozpoznania przedmiotowej sprawy i przekazał ją do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi VIII Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

/postanowienie k. 237/.

W piśmie procesowym z dnia 11 maja 2010 r., złożonym w dniu 11 maja 2010 r., pełnomocnik powoda sprecyzował, że na dochodzoną pozwem kwotę 2.003.122,30 zł składają się następujące należności:

- 1) kwota 170.861,36 zł z tytułu „odszkodowania za szkodę wyrządzoną w postaci zagarniętych przez pozwaną zawyżonych kwot wynagrodzenia za wykonane usługi transportowe materiałów budowlanych, zbędne ekonomicznie i prawnie, w sytuacji w której pozwana obciążała powoda kosztem rażąco zawyżonej marży (30 %) wykonania przedmiotowych, a zbędnych usług o 30 % wyższym niż ponoszony w rzeczywistości przez nią koszt ich wykonania, nie występującej w obrocie handlowym”;
- 2) kwota 273.775,22 zł z tytułu odszkodowania za szkodę wyrządzoną poprzez wyłudzenie przez pozwaną od powoda wynagrodzenia za nieistniejące, fikcyjne usługi, które rzekomo były świadczone przez pozwaną na rzecz powoda;

3) kwota 610.221,32 zł z tytułu odszkodowania za szkodę wyrządzoną w postaci zagarniętych przez pozwaną zawyżonych kwot wynagrodzenia za wykonane usługi, inne niż usługi transportowe, o których mowa w punkcie 1, w sytuacji w której pozwana obciążała powoda kosztem wykonania przedmiotowych usług o 30 % wyższym niż ponoszony w rzeczywistości przez nią koszt ich wykonania, przy czym rażąco wygórowana marża zastosowana została bez udziału powoda. We wskazany sposób pozwana wyrządziła powodowi szkodę w postaci 30 % narzutu zwiększającego wartość wskazanych w zestawieniu faktur VAT dotyczących zleconych przez powoda usług łącznie na kwotę 610.221,32 zł. Z kwoty tej powód dochodzi tylko kwoty 270.300,64 zł, zaś co do o pozostałej części (339.920,68 zł) powód zastrzegł sobie prawo rozszerzenia powództwa po przeprowadzeniu dowodów z tym zakresie;

4) kwota 311.100 zł z tytułu odszkodowania za szkodę wyrządzoną powodowi poprzez wyłudzenie przez pozwaną czynszu dzierżawnego za dzierżawę szalunków budowlanych typu „NOE”, w sytuacji w której powód jest właścicielem przedmiotowych szalunków i wydzierżawił je pozwanej zaś wystawione przez pozwaną faktury nie oddają rzeczywistego stanu rzeczy;

5) kwota 14.701,15 zł z tytułu odszkodowania za szkodę w postaci wyłudzonej przez pozwaną kwoty kosztów użytkowania samochodu osobowego w charakterze samochodu służbowego w sytuacji, w której pozwana nie miała uprawnień do prowadzenia pojazdu, nie korzystała w takim charakterze ze swojego pojazdu i brak jest podstawy do takiego zwrotu w oparciu o nieważną umowę podpisaną przez pozwaną z samą sobą, wyłudzeń pozwana dokonywała w okresie od kwietnia 1998 roku do sierpnia 2000 roku (na podstawie umowy pierwotnej) oraz od września 2000 roku do maja 2002 roku (na podstawie aneksu)

6) kwota 20.246,68 zł z tytułu odszkodowania za szkodę wyrządzoną powodowi z tytułu wyłudzonych przez pozwaną, wspólnie z innymi osobami, kwot zwrotu wydatków poniesionych na paliwo, w sytuacji w której przedmiotowe paliwo było tankowane przez osoby nie będące pracownikami powoda, do samochodów nie stanowiących jego własności, po wprowadzającym w błąd podaniu przez te osoby danych rejestracyjnych samochodów należących do powoda, natomiast pozwana jako dyrektor finansowy przedsiębiorstwa powoda obciążała go kosztami przedmiotowego paliwa wiedząc o prawdziwym stanie rzeczy i akceptowała nieprawdziwe faktury i oświadczenia. Dochodzona przez powoda łączna kwota 20.246,68 zł została wyłudzona przez pozwaną w latach 2000-2003;

7) kwota 136.307 zł z tytułu odszkodowania za szkodę wyrządzoną powodowi polegającą na wyłudzeniu od powoda kwoty stanowiącej różnicę w wartości wynagrodzenia za wykonanie stolarki okiennej w budynku przy ul. (...) w Ł. ujętego w umowie zawartej przez powoda jako generalny wykonawca z pozwaną jako podwykonawcą oraz w umowie zawartej pomiędzy pozwaną i dalszym podwykonawcą (...) spółką z o.o. w C.;

8) kwota 789.592,99 zł z tytułu odszkodowania za szkodę wyrządzoną powodowi w postaci zagarniętych przez pozwaną lub inne osoby przy jej udziale kwot (wyplaconych przez pozwaną z przedsiębiorstwa powoda na podstawie sfałszowanych dowodów wypłat „KASA WYPŁACI”), w sytuacji w której podpis powoda na przedmiotowych dowodach KW został sfałszowany, a powód przedmiotowych kwot nigdy nie otrzymał, zaś jako wydająca wskazana jest na tych dokumentach pozwana. Łączną kwotę 789.592,99 zł na podstawie sfałszowanych przez siebie dowodów wypłat KW pozwana ukradła od powoda w okresie od marca 2000 r. do stycznia 2003 r. i we wrześniu 2004 r. Kwoty te rzekomo miały być wypłacone powodowi jednakże powód zakwestionował ich otrzymanie. Zakwestionował także nakreślone na dowodach podpisy. Wskazał, że nie zostały nakreślone przez niego tylko sfałszowane;

9) kwota 16.237,26 zł z tytułu odszkodowania za szkodę wyrządzoną powodowi z tytułu wyłudzonych przez pozwaną wspólnie z innymi osobami kwot zwrotu wydatków poniesionych na materiały eksploatacyjne do samochodów, w sytuacji w której przedmiotowe materiały były kupowane przez osoby nie będące pracownikami powoda, do samochodów nie stanowiących jego własności, po wprowadzającym w błąd podaniu przez te osoby danych rejestracyjnych samochodów należących do powoda, natomiast pozwana jako dyrektor finansowy przedsiębiorstwa powoda obciążała go kosztami przedmiotowych materiałów eksploatacyjnych wiedząc o prawdziwym stanie rzeczy i akceptowała nieprawdziwe faktury i oświadczenia. Argumentację do tego roszczenia powód przytoczył identyczną jak

do roszczenia o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną w postaci kwot zwrotu wydatków poniesionych na paliwo (pkt. 6). Dochodzona przez powoda łączna kwota 16.237,26 zł została wyłudzona przez pozwaną w latach 2000-2004.

Pełnomocnik wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 2.003.122,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wyłudzenia przez pozwaną poszczególnych kwot składających się na sumę dochodzonego roszczenia, to jest od dnia wymagalności poszczególnych kwot odszkodowania do dnia zapłaty. Wniósł także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych oraz o przyznanie mu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

/pismo procesowe k. 440-453/.

Zarządzeniem zawartym w postanowieniu z dnia 24 maja 2010 r. Sąd Okręgowy w Łodzi VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyłączył do odrębnego rozpoznania sprawę w zakresie roszczeń o:

- 1) odszkodowanie za szkodę wyrządzoną w postaci zagarniętych przez pozwaną zawyżonych kwot wynagrodzenia za wykonane usługi transportowe materiałów budowlanych, zbędne ekonomicznie i prawnie;
- 2) odszkodowanie za szkodę wyrządzoną poprzez wyłudzenie przez pozwaną od powoda wynagrodzenia za nieistniejące, fikcyjne usługi, które były rzekomo były świadczone przez pozwaną na rzecz powoda;
- 3) odszkodowanie za szkodę wyrządzoną powodowi w postaci zagarniętych przez pozwaną zawyżonych kwot wynagrodzenia za wykonane usługi, inne niż usługi transportowe;
- 4) odszkodowanie za szkodę wyrządzoną powodowi poprzez wyłudzenie przez pozwaną czynszu dzierżawnego za dzierżawę szalunków budowlanych typu „NOE”;
- 5) odszkodowanie za szkodę wyrządzoną powodowi polegającą na wyłudzeniu od powoda kwoty stanowiącej różnicę w wartości wynagrodzenia za wykonanie stolarki okiennej.

/postanowienie k. 560-561/.

W piśmie procesowym z dnia 9 czerwca 2010 r. pełnomocnik pozwanej podniósł zarzut przedawnienia dochodzonych roszczeń.

Odnośnie żądania zasądzenia odszkodowania za szkodę w postaci wyłudzonej przez pozwaną kwoty kosztów użytkowania samochodu osobowego w charakterze samochodu służbowego pełnomocnik pozwanej podniósł, że powód nie przedstawił żadnego argumentu popartego dowodami, że ryczałt samochodowy pozwanej nie przysługiwał. Zaznaczył, że powód zawierając umowę wiedział, że pozwana nie posiada prawa jazdy i że kierowcą będzie jej mąż, na co wyraził zgodę. W kwestii aneksu do umowy wskazał, że nad podpisem i pieczętką pozwanej było zostawiane miejsce na pieczętkę i podpis pozwanego - taka była praktyka w przedsiębiorstwie. Dokumenty wymagające podpisu powoda były wkładane do jego teczki a pilne zostawiane na biurku. Umowy przechowywane były przez A. G. (1), która wypisywała oświadczenia i dawała do podpisu pozwanej.

Odnośnie żądania zasądzenia odszkodowania za szkodę wyrządzoną tytułem wydatków poniesionych na paliwo pełnomocnik pozwanej podniósł, że do załączonego do pisma powoda z dnia 11 maja 2010 r. zestawienia rachunków nie można się ustosunkować, gdyż nie jest ono przez nikogo firmowane ani nie jest podpisane. Zaznaczył, że postępowania karne nie doprowadziły do postawienia zarzutów ani pozwanej ani jej mężowi. Zaznaczył także, że pozwana i jej mąż mieli upoważnienie od pozwanego do odbierania rachunków w jego imieniu.

Odnośnie żądania zasądzenia odszkodowania za szkodę wyrządzoną poprzez wypłatę kwot na podstawie sfałszowanych dowodów wypłat KW pełnomocnik pozwanej podniósł, że wszystkie wyjaśnienia w tej kwestii znajdują się w aktach spraw prowadzonych przez Prokuraturę Rejonową Ł., które zostały już prawomocnie zakończone.

Odnośnie żądania zasądzenia odszkodowania za szkodę wyrządzoną tytułem wydatków poniesionych na materiały eksploatacyjne pełnomocnik pozwanej podniósł, że nie można się ustosunkować do dokumentów z lat 1999-2000, które są kserokopiami.

/pismo procesowe k. 576-579/.

W piśmie procesowym z dnia 26 lipca 2010 r. pełnomocnik pozwanej podtrzymał zarzut przedawnienia dochodzonych przez powoda roszczeń. Wskazał, że zastosowanie ma przepis art. 291 § 2 k.p.

/pismo procesowe k. 612-613/.

W piśmie procesowym z dnia 16 sierpnia 2010 r. pełnomocnik powoda odnośnie dat zgłoszenia roszczeń wskazanych w treści pisma z dnia 11 maja 2010 r. sprecyzował, że:

1) wymieniona w pkt. 5 kwota 14.701,15 zł oraz dowody na poparcie tego roszczenia zostały zgłoszone w niniejszym postępowaniu prowadzonym pod sygn. I C 300/05 na k. 147-148 w „zawiadomieniu do Prokuratury dnia 26 lutego 2006 r.”. Zawiadomienie to znajduje się w aktach postępowania przygotowawczego 2 Ds. 716/06 na k. 74-98;

2) wymieniona w pkt. 6 kwota 20.246,68 zł oraz dowody na poparcie tego roszczenia zostały zgłoszone w niniejszym postępowaniu prowadzonym pod sygn. I C 300/05 na k. 145-146 w „zawiadomieniu do Prokuratury dnia 26 lutego 2006 r.”. Uzasadnienie oraz analiza z 25 lutego 2006 r. wykonana przez W. O. wraz z zestawem faktur znajdują się w aktach postępowania przygotowawczego 2 Ds. 716/06 na k. 99-116;

3) wymieniona w pkt. 8 kwota 789.592,99 zł oraz dowody na poparcie tego roszczenia zostały zgłoszone:

- w niniejszym postępowaniu prowadzonym pod sygn. I C 300/05 na k. 13 w „uzupełnieniu zawiadomienia do Prokuratury dnia 10 marca 2005 r.”,

- w niniejszym postępowaniu prowadzonym pod sygn. I C 300/05 na k. 143-144 w „zawiadomieniu do Prokuratury dnia 26 lutego 2006 r.”,

- w postępowaniu przygotowawczym 2 Ds. 716/06 na k. 59-69,

- w postępowaniu przygotowawczym 2 Ds. 1894/06 na k. 378;

4) wymieniona w pkt. 9 kwota 16.237,26 zł oraz dowody na poparcie tego roszczenia zostały zgłoszone w niniejszym postępowaniu prowadzonym pod sygn. I C 300/05 na k. 145-146 w „zawiadomieniu do Prokuratury dnia 26 lutego 2006 r.”. Uzasadnienie oraz analiza z 25 lutego 2006 r. wykonana przez W. O. wraz z zestawem faktur znajdują się w aktach postępowania przygotowawczego 2 Ds. 716/06 na k. 99-116.

Odnośnie podniesionego zarzutu przedawnienia pełnomocnik powoda wskazał, że w sprawie ma zastosowanie art. 442¹ § 2 k.c., który ustanawia 20-letni termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku. Zdaniem pełnomocnika zachowania pozwanej mogą wypełniać znamiona czynów opisanych w treści Kodeksu Karnego polegających na doprowadzeniu innej osoby, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym za pomocą wprowadzenia tej osoby w błąd. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego pełnomocnik wskazał, że stosownych ustaleń, co do przestępczego charakteru czynu wyrządzającego szkodę może dokonać sąd cywilny. Z ostrożności procesowej pełnomocnik powoda wskazał, że przy zastosowaniu art. 442¹ § 1 k.c. powód także skutecznie, przed upływem terminu przedawnienia, zgłosił swoje roszczenia w niniejszej sprawie. Powzięcie przez powoda wiadomości o wyrządzeniu przez pozwaną szkody skutkowało rozwiązaniem z nią umowy o pracę bez wypowiedzenia w dniu 16 lutego 2005 r. i do tej daty należy przyjąć rozpoczęcie biegu 3 lat terminu przedawnienia, o którym mowa w art. 442¹ § 1 k.c.

/pismo procesowe k. 615-619/.

Na rozprawie w dniu 8 grudnia 2010 r. powód oświadczył, że roszczenia z pkt. 6 o zwrot wydatków poniesionych na paliwo i z pkt. 9 o zwrot wydatków poniesionych na materiały eksploatacyjne do samochodów zgłosił dopiero po ustanowieniu pełnomocnika z urzędu, a pełnomocnik wskazał je w piśmie z dnia 11 maja 2010 r. Podał, że o pobieraniu przez powódkę zwrotu wydatków na paliwo i materiały eksploatacyjne do samochodów dowiedział się dopiero w 2005 r. Powód z pewnością oświadczył, że w dokumentacji nie ma dokumentów, że pieniądze zostały wypłacone pozwanej, ale on wie że ona te pieniądze pobrała

/protokół rozprawy k. 664/.

W piśmie procesowym z dnia 11 stycznia 2011 r. pełnomocnik powoda wskazał, że zachowanie pozwanej może wypełniać znamiona następujących czynów z Kodeksu Karnego:

- działanie opisane w pkt. 5 pisma z dnia 11 maja 2010 r. w postaci wyłudzenia kosztów użytkowania samochodu osobowego w charakterze samochodu służbowego wyczerpuje znamiona art. 296 § 1 i 2 k.k. oraz art. 286 k.k.,

- działanie opisane w pkt. 6 i 9 pisma z dnia 11 maja 2010 r. w postaci wyłudzenia wydatków poniesionych na paliwo oraz wydatków poniesionych na materiały eksploatacyjne do samochodów wyczerpuje znamiona art. 296 § 1 i 2 k.k. , art. 286 k.k. oraz art. 284 k.k.,

- działanie opisane w pkt. 9 pisma z dnia 11 maja 2010 r. w postaci zagarnięcia kwot wypłaconych na podstawie sfałszowanych dowodów wypłat „KASA WYPŁACI” wyczerpuje znamiona art. 270 k.k., art. 296 § 1 i 2 k.k. , art. 286 k.k. oraz art. 284 k.k.

/pismo procesowe k. 685-688/.

Na rozprawie w dniu 14 lutego 2011 r. powód oświadczył, że dokumenty KW w oryginałach znajdują się w aktach sprawy VI Kp 565/05. Dokumenty te obejmują kwotę 548.400 zł i innych dokumentów KW nie ma. Oświadczył, że nie ma dokumentu wskazującego na pobieranie przez pozwaną kwot wynikających z faktur dotyczących paliwa i eksploatacji samochodu. Na kolejnym terminie rozprawy w dniu 9 maja 2011 r. powód wskazał, że jedynym dokumentem świadczącym, według niego, o pobieraniu przez pozwaną gotówki za benzynę i materiały eksploatacyjne są raporty kasowe

/protokół rozprawy k. 737-738, k. 892/.

Na rozprawie w dniu 14 lutego 2011 r. pełnomocnik pozwanej oświadczył, że nie kwestionuje tego, że sporne faktury dotyczące paliwa i eksploatacji samochodu są podpisane przez pozwaną, jej męża lub syna

/protokół rozprawy k. 737/.

W piśmie procesowym z dnia 31 lipca 2012 r. powód podtrzymał stanowisko przedstawione w piśmie procesowym z dnia 11 maja 2010 r. w zakresie punktów 5, 6, 8 i 9. Wskazał, że łącznie dochodzona przez niego kwota wynosi 840.778,08 zł i złożyły się na nią kwoty należności z punktów 5, 6, 8 i 9 wyszczególnione w piśmie z dnia 11 maja 2010 r.

/pismo procesowe k. 1354-1364/.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód J. Ł. (1) prowadził działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej pod nazwą Przedsiębiorstwo Budowlane (...) siedzibą w Ł.

/okoliczność bezsporna/.

Pozwana E. O. ma 57 lat, wykształcenie średnie, z zawodu jest księgową. W firmie (...) na umowę o pracę została zatrudniona w dniu 3 grudnia 1990 r. na stanowisku księgowej w wymiarze pełnego etatu. Od dnia 1 stycznia 1994 r. pozwana zajmowała stanowisko Dyrektora ds. Finansowo - Ekonomicznych

/kwestionariusz osobowy - cz. A, umowa o pracę cz. B akt osobowych, angaż - cz. B akt osobowych na k. 1523/.

Pozwana otrzymała zakres obowiązków i odpowiedzialności na stanowisku Dyrektora ds. Finansowo - Ekonomicznych, zgodnie z którym podlegały jej bezpośrednio: Księgowość Przedsiębiorstwa, Dział Spraw Pracowniczych i Dział Zaopatrzenia (finansowo). Do jej obowiązków m.in. należało: prowadzenie rachunkowości zakładu, dochodzenie roszczeń zakładu, spłaty zobowiązań, ściąganie należności i kwot prawomocnie zasądzonych, dysponowanie w uzgodnieniu z Dyrektorem Przedsiębiorstwa środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunkach bankowych, ustalanie i opłacanie podatków i innych składek

/zakres obowiązków i odpowiedzialności - dokumentacja na k. 690/.

Pozwana została upoważniona do odbioru faktur VAT wystawionych dla Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) pisemnie w dniu 3 stycznia 1994 r.

/upoważnienie - cz. B akt osobowych na k. 1523/.

Powód upoważnił pozwaną na stałe do reprezentowania jego osoby i firmy oraz do podpisywania wszelkich umów i zawierania umów w jego imieniu pismem z dnia 1 stycznia 1999 r.

/upoważnienie k. 800/.

W dniu 28 października 2003 r. powód notarialnie ustanowił pozwaną swoim pełnomocnikiem i upoważnił ją do zarządzania firmą i dokonywania w jej imieniu wszelkich czynności prawnych zobowiązujących i rozporządzających

/akt notarialny k. 799/.

Podpisany przez pozwaną jako Dyrektora ds. Finansowo - Ekonomicznych „ Obieg dokumentów wychodzących i przychodzących” przewidywał, że: wszystkie pisma i dokumenty przychodzące z zewnątrz przyjmowane są przez Sekretariat i rejestrowane w książce korespondencyjnej, a następnie wkładane do teczki Dyrektora ds. Finansowo - Ekonomicznych; korespondencja wychodząca jest rejestrowana w książce korespondencyjnej, każde pismo podpisuje osoba sporządzająca z prawej i Dyrektor z lewej; wszelkie rachunki i faktury podwykonawców przyjmowane są tylko i wyłącznie przez Naczelnego Inżyniera P.B. (...) i po sprawdzeniu ich zasadności wkładane do teczki Dyrektora ds. Finansowo - Ekonomicznych; pozostałe rachunki przychodzące w korespondencji wkładane są do teczki Dyrektora ds. Finansowo - Ekonomicznych

/obieg dokumentów - dokumentacja na k. 690/.

Instrukcję obiegu dokumentów tworzyła pozwana wraz z powodem /zeznania pozwanej k. 742 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05/.

Od października 1999 r. pozwana, z mężem i synem rozpoczęła prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej pod firmą (...) w formie spółki cywilnej. Spółka (...) współpracowała z (...)

/okoliczność bezsporna; zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej k. 6, zeznania świadka I. O. k. 898-899/.

W dniu 31 marca 1998 r. pomiędzy powodem a pozwaną została zawarta umowa o użytkowanie pojazdu niebędącego własnością pracodawcy do celów służbowych. Na podstawie tej umowy powód wyraził pozwanej zgodę na używanie samochodu osobowego marki M. (...) będącego własnością pozwanej do celów służbowych. Zwrot kosztów za jazdy

lokalne został uwarunkowany złożeniem pisemnego oświadczenia o używaniu pojazdu do celów służbowych w danym miesiącu. Oznaczony został miesięczny limit przebiegu kilometrów na jazdy lokalne w wysokości 700 km miesięcznie. Powyższa umowa została podpisana przez powoda.

/kserokopia umowy k. 488; zeznania powoda k 660/.

Powód podpisując z pozwaną umowę o użytkowanie samochodu prywatnego do celów służbowych wiedział, że pozwana nie posiada prawa jazdy

/zeznania powoda k. 660 w zw. z k.1685 i k 1687 czas 33.33-33.55, zeznania pozwanej k. 661 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05/.

Powód wiedział, że samochód będzie prowadził mąż pozwanej i wyraził na to zgodę

/zeznania pozwanej k. 661 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05/.

Z datą sporządzenia 1 września 2000 r. został zawarty aneks do umowy z dnia 31 marca 1998 r. Aneksem zmieniono markę samochodu z M. (...) na M. (...), numer rejestracyjny pojazdu i pojemność skokową silnika. Pozostałe warunki umowy pozostały bez zmian. Na aneksie w miejscu dla pracodawcy widnieje wyłącznie pieczęć służbowa i podpis pozwanej

/kserokopia aneksu k. 488-v/.

W wykonaniu wskazanych umów pozwana składała stosowne, comiesięczne oświadczenia i kwitowała na nich odbiór należności z tytułu ryczałtu

/oświadczenia i analiza raportów kasowych k 489-517/

Umowy o użytkowanie prywatnego pojazdu do celów służbowych powód zawierał z pracownikami personelu średniego i pracownikami biurowymi, którzy posiadali własne samochody i zgodzili się na podpisanie takiej umowy. Umowy była zawierane według obowiązującej w zakładzie powoda umowy ramowej, przy czym przyjmowano najwyższą stawkę, jaka wtedy obowiązywała

/zeznania świadka A. G. (2) k. 745-746/.

Umowy takie z powodem mieli między innymi A. G. (2), zatrudniona w firmie (...) na stanowisku księgowej od 1998 r., a także R. S. zatrudniony od 1997 r. na stanowisku kierownika budowy

/zeznania pozwanej k. 661 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05; zeznania świadka A. G. (2) k. 746, zeznania świadka R. S. k. 752/.

Umowy o użytkowanie samochodu prywatnego do celów służbowych, co do zasady, były zawierane na czas nieokreślony. Aneksy do umowy były wypisywane tylko w przypadku zmiany danych pojazdu: marki samochodu, numeru rejestracyjnego, pojemności silnika

/zeznania świadka A. G. (2) k. 746/.

Oświadczenia o używaniu pojazdu prywatnego do celów służbowych przez pracowników pozwanego, w tym przez pozwaną, wypisywała własnoręcznie A. G. (2). Oświadczenia A. G. (2) wypisywała w oparciu o dane znajdujące się w zawartych z pracownikami umowach o użytkowanie pojazdu. Kwota ryczałtowa była pomniejszana o okres przebywania na urlopie wypoczynkowym lub zwolnieniu lekarskim. Pracownicy powoda, w tym pozwana, składali jedynie podpis na oświadczeniu wypisanym przez A. G. (2)

/oświadczenia k. 490-494, zeznania pozwanej k. 661 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05; zeznania świadka A. G. (2) k. 746/.

Ryczałty za użytkowanie pojazdu prywatnego do celów służbowych nie figurowały na listach płac, gdyż były tam wskazane jedynie te elementy wynagrodzenia, które podlegały oskładkowaniu i opodatkowaniu.

/zeznania świadka A. G. (2) k. 746/.

A. G. (2) nie widziała, aby pozwana otrzymywała środki finansowe z tytułu zawartych umów o używanie samochodu prywatnego do celów służbowych, ani sama jej takich pieniędzy nie wypłacała

/zeznania świadka A. G. (2) k. 746/.

Powód nigdy nie kwestionował umowy o użytkowanie pojazdu zawartej z pozwaną

/zeznania świadka A. G. (2) k. 746/.

Aneks z dnia 1 września 2000 r. sporządzony do umowy zawartej z pozwaną, A. G. (2) zaakceptowała bez podpisu powoda. Z tego tytułu, że zaakceptowała aneks, A. G. (2) nie miała żadnych konsekwencji

/zeznania świadka A. G. (2) k. 746/.

W firmie powoda, co do zasady, wszystkie umowy i dokumenty były najpierw podpisywane przez pozwaną. Powód nie podpisywał dokumentu, na którym nie było parafki pozwanej. Dlatego aneks z 1 września 2000 r. został podpisany tylko przez pozwaną z pozostawieniem miejsca na podpis powoda. Zawarcie aneksu było uzgodnione z powodem. Aneks pozwana włożyła do teczki dokumentów do podpisu znajdujących się u sekretarki powoda

/zeznania pozwanej k. 661 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05/.

Pozwana nie miała w zakresie obowiązków przekazywania umów bezpośrednio powodowi. Zasadą było, że przekazywała dokumenty przez sekretariat. Wyjątek dotyczył spraw pilnych, wtedy wchodziła z taką umową do podpisu do pozwanego

/zeznania pozwanej k. 662 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05/.

Mąż pozwanej I. O. od 1978 r. jest zatrudniony na Politechnice (...) na stanowisku starszego wykładowcy

/zaświadczenie k. 698/.

Z powodem I. O. miał zawarte umowy zlecenia dotyczące spraw informatycznych, konsultacji związanych z uruchomieniem systemów

/zeznania świadka I. O. k. 897/.

I. O. wielokrotnie był w firmie powoda dokonując napraw komputerów

/zeznania świadka J. J. k. 959/.

Pozwaną do pracy codziennie rano przywoził jej mąż

/zeznania pozwanej k. 661 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05; zeznania świadka I. O. k. 900, zeznania świadka J. J. k. 959/.

W drodze do pracy pozwana praktycznie codziennie, między 8.00 a 9.00, jechała do 2 lub 3 banków. Były to Bank (...) S.A., Bank (...), Bank (...), Bank (...). Pozwana pobierała z banku pieniądze w wysokości ustalonej poprzedniego

dnia, dokonywała przelewów, i dopiero potem docierała do pracy. Wypłacane przez pozwaną kwoty były zwykle rzędu 5 tys., 10 tys. i 20 tys. zł. Zdarzało się, że wypłacała kwoty 100 tys. i 120 tys. zł

/zeznania powoda k. 660-661 w zw. z k.1685 i k 1687 czas 33.33-33.55, zeznania pozwanej k. 661 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05; zeznania świadka I. O. k. 900/.

Przez cały okres zatrudnienia pozwanej w (...) powód był z nią po wypłaty w banku około 10 razy

/zeznania pozwanej k. 661 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05/.

I. O. woził pozwaną także w innych sprawach związanych z jej pracą

/zeznania świadka I. O. k. 900/.

I. O. został umocowany przez powoda do odbierania faktur VAT. Odbierał faktury za sprzęt komputerowy, paliwo, materiały eksploatacyjne do samochodów firmowych powoda

/zeznania świadka I. O. k. 897-898/.

W ciągu roku I. O. kilka razy jeździł samochodem należącym do firmy powoda. Sytuacje takie miały miejsce, gdy odprowadzał samochód do naprawy do warsztatu samochodowego M. K., a potem go odbierał

/zeznania świadka I. O. k. 898, k. 900/.

W czasie pracy pozwana jeździła poza tym do W. Towarzystwa Budowlanego w sprawach księgowych, do firm z materiałami budowlanymi w przypadku problemów finansowych, a także na budowy, gdy była taka potrzeba

/zeznania pozwanej k. 662 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05/.

Do banków pozwaną w trakcie pracy woził, zatrudniony u powoda na stanowisku kierowcy, J. N. . Od początku 2004 r. woził ją także zatrudniony u powoda na stanowisku analityka finansowego M. T.. Incydentalnie pozwaną woził R. S.. Pozwaną woził do banków w czasie pracy mąż, gdy nikt inny nie mógł jej zawieźć

/zeznania świadka J. N. k. 955; zeznania pozwanej k. 662 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05, zeznania świadka M. T. k. 895; zeznania świadka R. S. k. 751-752/.

W tym samym czasie pozwana prowadziła własną działalność gospodarczą i w ramach jej prowadzenia I. O. naliczał ryczałt za używanie samochodu prywatnego do celów służbowych pozwanej mimo, że była właścicielem Firmy. Powyższe zakwestionował Urząd Skarbowy, gdyż pozwana nie była pracownikiem Firmy i pouczył ją, że może odzyskiwać koszty użytkowania samochodu prywatnego wprowadzając go do Firmy i odliczając amortyzację i wszelkiego rodzaju koszty, jak koszty benzyny, remonty, ubezpieczenie itp.

/zeznania świadka A,G. k 750/.

Do dokonywania przelewów pozwana była upoważniona notarialnie. Wszystkie przelewy i wypłaty gotówkowe wykonywała najczęściej sama pozwana. Sporadycznie pieniądze podwykonawcom wypłacała A. G. (2).

/zeznania pozwanej k. 666 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05, zeznania świadka A. G. (2) k. 750/.

I. O. brał paliwo i materiały eksploatacyjne na firmę powoda zarówno do samochodu powoda, jak i do własnego. Zdarzało się, że tankował paliwo także do samochodu syna, a faktura była wystawiana na firmę powoda. Za paliwo i materiały eksploatacyjne do własnego samochodu płacił z własnych pieniędzy. Biorąc fakturę na firmę powoda, I. O. podawał numer rejestracyjny samochodu należącego do (...). Sytuacje, że I. O. tankował paliwo do samochodu powoda miały miejsce wyjątkowo, to jest kiedy przykładowo odbierał samochód powoda z naprawy

/zeznania świadka I. O. k. 898-899/.

Zarówno E. O., jej mąż jak i jej syn podpisywali faktury na paliwo i materiały eksploatacyjne, które kupowali do swoich samochodów, natomiast faktury za te produkty były wystawiane na samochody powoda. Za wskazane materiały pozwana i jej rodzina płacili z własnych środków finansowych i nie otrzymywali zwrotu pieniędzy od powoda.

/zeznania pozwanej k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05, zeznania świadka I. O. k. 898-899; zestawienie faktur k 521-526 i k 547-548; faktury – załączniki/.

Czasami pozwana otrzymywała jedynie zwrot VAT za oddawane powodowi faktury. Również powód składał takie faktury, które obejmowały nie tylko paliwo i materiały eksploatacyjne do samochodów, ale także np. środki czystości i wówczas żądał natychmiastowego zwrotu podatku VAT

/kartka pisana przez powoda k 736; zeznania pozwanej k 665-666 i k 742 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05/.

W Firmie pozwanego istniały podwójne listy płac. Wynagrodzenia dla pracowników (...) były to wynagrodzenia wypłacane według oficjalnej listy płac oraz wynagrodzenia wypłacane w gotówce poza listą płac. Kwoty wskazane na nieujawnianych oficjalnie paskach były kwotami, które otrzymywał pracownik poza oficjalną listą płac i były one wyższe od kwot wykazanych na oficjalnej liście płac

/lista płac oficjalna k 652; paski nieoficjalnych list płac k 653; paski nieoficjalnych list płac k 702; zeznania pozwanej k. 665, k. 740-742 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05; zeznania świadka R. S. k. 751, zeznania świadka K. S. (1) k. 894, zeznania świadka E. P. k. 896-897, zeznania świadka J. N. k. 955; zeznania świadka M. T. k 895/.

Z takiej nieoficjalnej listy płac dostawali również wynagrodzenia pracownicy, którzy formalnie nie byli zatrudnieni u powoda m.in. jego matka. Część z tych list płac nieoficjalnych powód podpisywał osobiście. Na nieoficjalnym pasku potwierdzenia wypłaty dla matki powoda, która nie była zatrudniona w Firmie również znajduje się podpis powoda. Powód nie traktował nieoficjalnych list płac jako dokumentów

/ paski nieoficjalnych list płac k 653; paski nieoficjalnych list płac i oficjalne listy płac k 702; zeznania powoda k 664 i k 738 w zw. z k.1685 i k 1687 czas 33.33-33.55; zeznania pozwanej k 740-744 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05/.

Drugie nieoficjalne listy płac sporządzali kierownicy budów

/zeznania świadka E. P. k. 896; zeznania świadka R. S. k. 751; zeznania pozwanej k 741-744 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05/.

Wynagrodzenia były wypłacane pracownikom przelewem na konto lub gotówką do ręki. Przelewem było płacone tylko wynagrodzenie oficjalnie wskazane w liście płac. Natomiast do ręki pracownicy mieli wypłacane bądź całe wynagrodzenie - zarówno z oficjalnej listy płac, jak i nieoficjalnej, bądź tylko z listy nieoficjalnej. Pieniądze w gotówce pracownicy otrzymywali w kopertach

/zeznania pozwanej k. 742 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05, zeznania świadka K. S. (1) k. 894, zeznania świadka M. T. k. 896, zeznania świadka E. P. k. 896-897, zeznania świadka J. N. k. 955; zeznania świadka R. S. k. 751/.

Odbiór wynagrodzenia pracownicy kwitowali na obydwu listach: oficjalnej i nieoficjalnej

/zeznania świadka E. P. k. 896-897, zeznania świadka J. N. k. 955; zeznania świadka R. S. k. 751-752; zeznania świadka M. T. k 895/.

Wszystkie kwoty wypłacone fizycznie danego dnia zliczała pozwana. Koperty z wynagrodzeniem dzień wcześniej przygotowywała pozwana z powodem lub jego matką. Był również okres, w którym pozwana przygotowywała wynagrodzenia z nieoficjalnych list płac wspólnie z A. G. (2), która kopertowała pieniądze do wypłaty

/zeznania pozwanej k. 742 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05, zeznania świadka A. G. (2) k 749/.

Na oficjalnych listach płac znajdowały się wyłącznie elementy wynagrodzenia podlegające oskładkowaniu i opodatkowaniu podatkiem dochodowym

/zeznania świadka A. G. (2) k. 746; zeznania świadka K. S. (2) k 894/.

Wypłacone pracownikom pozostałe wynagrodzenia znajdowały się na osobnych listach płac. Lista płac obejmująca te elementy była listą nieoficjalną

/zeznania świadka A. G. (2) k. 749; zeznania świadka E. P. k. 896-897; zeznania świadka R. S. k. 751-752; zeznania świadka K. S. (1) k 894; zeznania świadka M. T. k 895 /.

Taki sposób wynagradzania pracowników był powodowi znany i z nim uzgodniony. Wysokość wynagrodzeń pracowników na wyższych stanowiskach, w tym kierowników budów, naczelnego inżyniera, zarówno wypłacanych z list płac oficjalnych, jak i nieoficjalnych, była ustalana bezpośrednio z powodem J. Ł.. On również decydował o całościowej kwocie wynagrodzenia dla pracowników danej budowy, zaś na poszczególnych pracownikach fizycznych o wysokości wynagrodzeń decydował kierownik budowy, w zależności od ilości przepracowanych godzin

/zeznania świadka E. P. k. 897; zeznania świadka R. S. k. 751-752/

Dokumenty KW z reguły wystawiała pozwana. Sporadycznie tylko, na ustne polecenie pozwanej, dokumenty KW sporządzała księgowość. Pozwana po wypisaniu dokumentów KW przekazywała je do zaksięgowania A. G. (2). A. G. (2) w firmie (...) była zatrudniona na stanowisku księgowej

/zeznania pozwanej k. 742-744 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05, zeznania świadka A. G. (2) k. 745-747/.

Dokumenty KW były wypisywane na powoda. Do zaksięgowania trafiały zarówno dokumenty KW podpisane przez powoda, jak i przez niego niepodpisane. A. G. (2) księgowała także dokumenty nie podpisane, gdyż jak stwierdziła taka była procedura w firmie

/zeznania świadka A. G. (2) k. 747/.

W firmie miały miejsce sytuacje, że wydatki przewyższały wpływy do kasy, to jest z kasy wydawano więcej środków niż faktycznie w niej było. W takich sytuacjach panowała w firmie praktyka, że wystawiane były dokumenty KP wskazujące na wpłatę własną powoda. Wówczas saldo wykazywało pieniądze w kasie. Następnego dnia albo po dwóch dniach wystawiano dokumenty KW na powoda.

/zeznania świadka A. G. (2) k. 747, zeznania świadka B. W. (1) k. 902/.

Zdarzały się również przypadki, że A. G. (2) podpisywała się na dokumentach nazwiskiem lub parafką powoda. Nadto A. G. (2) skserowała podpis pozwanej używając go jako autentycznego, gdyż pozwanej nie było, a jak stwierdziła A. G. (2) potrzebowała ona jej podpisu na zwolnieniu środków inwestora. Także w postępowaniach prokuratorskich, toczących się z zawiadomienia powoda o podrobieniu jego podpisów przez pozwaną na dokumentach KW, biegli grafolodzy wskazywali na taką możliwość, że to A. G. (2) podpisywała sporne dokumenty KW, co jednak nie zostało udowodnione

/zeznania świadka A. G. (2) k 747-748/.

W związku z tym, że wypłaty wynagrodzeń dla pracowników pochodziły zarówno z list oficjalnych, jak i nieoficjalnych, zaś wynagrodzenia z list nieoficjalnych nie były księgowane i były dokonywane poza kasą, a wypłaty takie dotyczyły zarówno pracowników umysłowych, jak i fizycznych, celem wyrównania stanu kasy powód sam składał faktury na zakup różnych produktów, które kupował na prywatne potrzeby oraz zbierał od pracowników faktury na paliwo,

części samochodowe, środki czystości. O dostarczanie faktur powód prosił także pozwaną i jej męża. Z kolei pozwana prosiła o składanie takich faktur innych pracowników. W celu zachęcenia pracowników do przynoszenia faktur powód obiecywał im zwrot podatku VAT

/zeznania pozwanej k. 666, k. 742 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05, zeznania świadka R. S. k. 752; faktury – załączniki segregator i niebieska teczka /.

Pozwana dostarczała w związku z tym faktury na paliwo, części zamienne, wystawione formalnie na Firmę powoda, a faktycznie zawierające wpisy w zakresie przez nią pobranych i zapłaconych z własnych środków finansowych rzeczy. Czasem otrzymywała od powoda tylko zwrot VAT-u z tych faktur, nie otrzymywała zwrotu kwot wskazanych na fakturach.

/zeznania pozwanej k. 666 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05, faktury – załączniki segregator i niebieska teczka /.

Wydatkowane kwoty, których nie udało się pokryć takimi rachunkami, były wykazywane na kwitach KW

/zeznania pozwanej k. 742 w zw. z k 1685 i k 1687 czas 33.57-34.05/.

Obieg faktur w firmie powoda był taki, że faktury za materiały kupowane przez kierowcę J. N. trafiały bezpośrednio do pozwanej, która go rozliczała. Faktury za materiały płacone przelewem trafiały do sekretariatu, a następnie z całą korespondencją do pozwanej. Faktury za podwykonawstwo bezpośrednio były zanoszone do pozwanej, potwierdzała je ona własnym podpisem i taki dokument trafiał do zaksięgowania

/zeznania świadka A. G. (2) k. 748/.

Były także faktury za paliwo i za eksploatację samochodu. Podpisywały je osoby, które dokonywały zakupu, to jest J. N., powód, czasem mąż pozwanej I. O.. W spornych okresach było dużo takich faktur, zwłaszcza na paliwo.

/zeznania świadka A. G. (2) k. 748; faktury – załączniki segregator i niebieska teczka/.

Faktury te trafiały do A. G. (2) podpisane pod raport kasowy. Raport kasowy ma charakter spinający przychody i rozchody z kasy. Jeżeli pod dany raport były podpisane faktury to w kasie winna zostać tylko różnica. Faktury niezapłacone wracały do pozwanej, która podejmowała decyzje, której firmie i kiedy należy zapłacić. A. G. (2) nigdy nie wypłacała pozwanej środków z faktur za paliwo czy materiały eksploatacyjne, nie widziała również, aby takie środki finansowe były pozwanej wypłacane.

/zeznania świadka A. G. (2) k. 748, k. 750/.

Część dokumentów wpłat do kasy Kp i wypłat z kasy KW, dokonywanych według tych dokumentów przez powoda bądź na rzecz powoda, nie jest podpisanych przez powoda ani kasjera, zaś części nich jest podpisana przez powoda

/raport k 374; zeznania świadka B. W. (1) k 902/.

W związku z prowadzeniem podwójnej księgowości sporządzane były również dwa odmienne dokumenty „Rachunek zysków i strat”, które obydwie były podpisane przez powoda i A. G. (2), jako księgową

/rachunki zysków i strat za 2003 rok – k 886-887/.

W dniu 16 lutego 2005 r. pozwana E. O. złożyła oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z powodem z dniem 16 lutego 2005 r. bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia przez pracodawcę obowiązku wobec pracownika

/oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę - cz. C akt osobowych na k. 1523/.

W dniu 16 lutego 2005 r. powód J. Ł. (1) złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z pozwaną z dniem 18 lutego 2005 r. bez wypowiedzenia z winy pracownika

/oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę - cz. C akt osobowych na k. 1523/.

W sprawie XI P 450/05 toczącej się z powództwa E. O. przeciwko J. Ł. (1) przed Sądem Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi w dniu 4 października 2005 r. E. O. i J. Ł. (1) zawarli ugodę, w której każde z nich, za zgodą drugiej strony, cofnęło swoje oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia. Strony zgodnie oświadczyły, że łączący je stosunek pracy został rozwiązany z dniem 16 lutego 2005 r. na mocy porozumienia stron a J. Ł. (1) zobowiązał się wydać E. O. nowe świadectwo pracy uwzględniające postanowienia ugody w terminie do dnia 12 października 2005 r.

/ugoda k. 180 akt XI P 450/05/.

Świadectwo pracy uwzględniające postanowienia ugody z dnia 4 października 2005 r. powód sporządził w dniu 19 grudnia 2005 r.

/świadectwo pracy - cz. C akt osobowych na k. 1523/.

Wynagrodzenie pozwanej w okresie od czerwca do września 2004 r. miesięcznie stanowiły kwoty brutto od 4.825,21 zł do 4.926,75 zł

/zestawienie wynagrodzeń k. 1522/.

W okresie od 21 października 2004 r. do 18 lutego 2005 r. pozwana miała wystawione zaświadczenia o niezdolności do pracy

/zaświadczenia lekarskie - akta osobowe na k. 1523/.

W sporządzonych w okresie od 15 marca 2000 r. do 30 grudnia 2000 r. dokumentach KW (kasa wypłaci), w których jako adresata wypłaty wskazano J. Ł. (1):

- nr (...) z dnia 15 marca 2000 r. na kwotę 20.000 zł - w pozycji „główny księgowy” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,

- nr (...) z dnia 22 marca 2000 r. na kwotę 4.000 zł - w pozycji „główny księgowy” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” i „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,

- nr (...) z dnia 11 kwietnia 2000 r. na kwotę 15.000 zł - w pozycji „główny księgowy” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” i „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,

- nr (...) z dnia 30 kwietnia 2000 r. na kwotę 4.620 zł - w pozycji „główny księgowy” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” i „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,

- nr (...) z dnia 12 maja 2000 r. na kwotę 30.000 zł - w pozycji „główny księgowy” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” i „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,

- nr (...) z dnia 31 maja 2000 r. na kwotę 30.000 zł - w pozycji „główny księgowy” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” i „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,

- nr (...) z dnia 11 września 2000 r. na kwotę 30.000 zł - w pozycji „główny księgowy”, „kwotę powyższą wypłaciłem” i „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,

- nr (...) z dnia 7 października 2000 r. na kwotę 30.000 zł - w pozycji „główny księgowy” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” i „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,

- nr (...) z dnia 10 listopada 2000 r. na kwotę 40.000 zł - w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,

- nr (...) z dnia 14 grudnia 2000 r. na kwotę 15.000 zł - w pozycji „sporządził” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” i „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,

- nr (...) z dnia 30 grudnia 2000 r. na kwotę 83 zł - w pozycji „główny księgowy” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” i „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny.

/dokumenty KW w kopercie k.143 o oznakowaniu 159-163, 166-168, 170-171, 173 akt 2 Ds. 77/08; kopie k 530-536/.

Wymienione wyżej wypłaty z kasy odnotowane zostały w Raportach Kasowych (RK) nr 29/03/2000, nr 31/03/2000, nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...)

/raporty kasowe w kopercie k.143 o oznakowaniu k. 174-178, 181-183, 185-187 akt 2 Ds. 77/08/.

W kopiach dokumentów KW (kasa wypłaci) z dnia 26 kwietnia 2000 r. i 9 czerwca 2000 r., w których jako adresata wypłaty wskazano J. Ł. (1):

- nr (...) na kwotę 34.000 zł - w pozycji „sporządził”, „kwotę powyższą wypłaciłem” i „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,

- nr (...) na kwotę 30.000 zł - w pozycji „główny księgowy” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” i „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny

Wymienione wypłaty z kasy odnotowane zostały w Raportach Kasowych (RK) nr (...), nr (...).

/kopie dokumentów KW w kopercie k.143 o oznakowaniu k. 165, 169, raporty kasowe w kopercie k.143 o oznakowaniu k. 180, k. 184 akt 2 Ds. 77/08/.

W sporządzonych w okresie od 4 stycznia 2001 r. do 22 stycznia 2003 r. dokumentach KW (Kasa Wypłaci), w których jako adresata wypłaty wskazano J. Ł. (1):

- nr (...) z dnia 4 stycznia 2001 r. na kwotę 100.000 zł w pozycji „główny księgowy” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” i „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,

- nr (...) z dnia 12 stycznia 2001 r. na kwotę 45.000 zł w pozycji „główny księgowy” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” i „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,

- nr (...) z dnia 17 stycznia 2001 r. na kwotę 26.000 zł w pozycji „główny księgowy” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” i „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,
- nr (...) z dnia 19 stycznia 2001 r. na kwotę 20.000 zł w pozycji „główny księgowy” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” i „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,
- nr (...) z dnia 13 lutego 2001 r. na kwotę 20.000 zł w pozycji „główny księgowy” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” i „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,
- nr (...) z dnia 16 lutego 2001 r. na kwotę 10.000 zł w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „główny księgowy” i „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,
- nr (...) z dnia 26 lutego 2001 r. na kwotę 1.400 zł w pozycji „główny księgowy” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,
- nr (...) z dnia 11 czerwca 2001 r. na kwotę 17.500 zł w pozycji „główny księgowy” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” i „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,
- nr (...) z dnia 21 czerwca 2001 r. na kwotę 6.500 zł w pozycji „sporządził” figuruje pieczętka specjalisty ds. rachuby i plac **K. M.** z podpisem nieczytelnym, w pozycji „kwotę powyższą otrzymałem” podpis jest nieczytelny,
- nr (...) z dnia 10 sierpnia 2001 r. na kwotę 20.000 zł w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „sporządził” i „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,
- nr ... (...) (numer nieczytelny z powodu uszkodzenia kwitu) z dnia 22 lipca 2002 r. na kwotę 15.000 zł w pozycji „główny księgowy” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,
- nr .../2002 (numer nieczytelny z powodu uszkodzenia kwitu) z dnia 6 grudnia 2002 r. na kwotę 12.000 zł w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,
- nr (...) z dnia 8 stycznia 2002 r. na kwotę 140.000 zł w pozycji „główny księgowy” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” i „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,
- nr (...) z dnia 28 marca 2002 r. na kwotę 10.000 zł w pozycji „główny księgowy” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,
- nr (...) z dnia 10 września 2002 r. na kwotę 30.000 zł w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,
- nr (...) z dnia 11 października 2002 r. na kwotę 40.000 zł w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,
- nr (...) z dnia 13 listopada 2002 r. na kwotę 15.000 zł w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny,

- nr (...) z dnia 22 stycznia 2003 r. na kwotę 20.000 zł w pozycji „kwotę powyższą wypłaciłem” figuruje pieczętka E. O. z podpisem nieczytelnym (parafką), w pozycji „kwotę powyższą otrzymałem” podpis (parafka) jest nieczytelny.

/dokumenty KW w kopercie przed k. 214 akt 2 Ds. 1894/06//.

W dniu 17 lutego 2005 r. do Prokuratury Rejonowej Ł. wpłynęło zawiadomienie J. Ł. (1) o popełnieniu przestępstwa przez E. O. polegającego na tym, że w okresie od 1999 r. do 2004 r. wykorzystując swoje stanowisko przełała ona bezpodstawnie z jego firmy do spółki cywilnej (...), w której jest współnikiem, łącznie kwotę 1.454.722,33 zł. W dniu 14 marca 2005 r. zawiadomił on nadto, że posługując się dokumentami KW, na których zostały podrobione jego podpisy, E. O. wypłaciła z kasy jego Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) łącznie kwotę 548.400 zł

/zawiadomienia k. 1, k. 3 akt 2 Ds. 1894/06/.

Przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego w charakterze świadka J. Ł. (1) zeznał, że w latach 1999-2004 E. O. sporządziła szereg faktur płatnych dla spółki (...) dotyczących usług i sprzedaży, które nie miały miejsca, faktur na dzierżawę deskowań typu NOE bez umowy oraz faktur na transport gdzie spółka (...) nienależnie naliczyła sobie 30 % narzutu w sytuacji braku umowy uprawniającej do tego. Łączna suma wynikająca z tych faktur zdaniem J. Ł. (1), po sprostowaniu jej, wyniosła 1.451.577,33 zł

/protokół przesłuchania k. 26-29, uzasadnienie postanowienia o umorzeniu śledztwa k. 320-321 akt 2 Ds. 1894/06/.

Postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2005 r. wydanym w sprawie 2 Ds. 666/05 Prokuratura Rejonowa Ł. umorzyła śledztwo:

- 1) w sprawie nadużycia uprawnień i wyrządzenia szkody w wysokości 1.451.577,33 zł Przedsiębiorstwu Budowlanemu (...) w latach 1999 - 2004, to jest o czyn z art. 296 § 1 k.k., wobec braku znamion czynu zabronionego;
- 2) w sprawie podrobienia podpisu J. Ł. (1) na dowodach wypłaty KW nr (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), ... (...), (...), (...), (...), .../2002, (...), (...) oraz na umowie (...)/Ustronna w okresie od 2000 r. do 2004 r., to jest o czyn z art. 270 § 1 k.k., wobec nie wykrycia sprawcy,
- 3) w sprawie przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 548.400 zł w okresie od 2000 r. do 2004 r. na szkodę Przedsiębiorstwa Budowlanego (...), to jest o czyn z art. 284 § 1 k.k., wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa,
- 4) w sprawie niszczenia w dniu 20 października 2004 r. dokumentów Przedsiębiorstwa Budowlanego (...), to jest o czyn z art. 276 § 1 k.k., wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa.

W uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu śledztwa wskazano, że postępowanie nie dostarczyło obiektywnych dowodów wskazujących, że E. O. nie dopełniała ciężących na niej obowiązków lub przekroczyła swoje uprawnienia. Kwestionowane przez J. Ł. (1) faktury w części potwierdzone zostały umowami przekazanymi przez E. O., na których widniały podpisy J. Ł. (1), których on nie kwestionował.

/postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 319-326 akt 2 Ds. 1894/06/.

W postępowaniu 2 Ds. 666/05 przeprowadzony został dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ekspertyzy pisma R. H. (1).

W opinii biegłego siedemnaście dowodów wypłaty KW wystawionych na nazwisko J. Ł. (1), to jest KW nr (...) z dnia 4 stycznia 2001 r., KW nr (...) z dnia 12 stycznia 2001 r., KW nr (...) z dnia 17 stycznia 2001 r., KW nr (...) z dnia 19 stycznia 2001 r., KW nr (...) z dnia 13 lutego 2001 r., KW nr 21/2001z dnia 16 lutego 2001 r., KW nr (...) z dnia 26 lutego 2001 r., KW nr (...) z dnia 11 czerwca 2001 r., KW nr (...) z dnia 10 sierpnia 2001 r., KW nr (...) z dnia 8 stycznia 2002 r., KW nr (...) z dnia 28 marca 2002 r., KW nr ... (...) z dnia 22 lipca 2001 r., KW nr (...) z dnia 10

września 2002 r., KW nr (...) z dnia 11 października 2002 r., KW nr (...) z dnia 13 listopada 2002 r., KW nr .../2002 z dnia 6 grudnia 2001 r., KW nr (...) z dnia 22 stycznia 2003 r., ręcznym pismem wypełniła E. O.. Z opinii biegłego wynika, że nieczytelne podpisy figurujące w pozycjach „główny księgowy” (11 sztuk), „kwotę powyższą wypłaciłem” (14 sztuk) i „sporządził” (1 sztuka) na wymienionych blankietach dowodów wypłaty KW są autentycznymi podpisami E. O.. Natomiast nieczytelne podpisy figurujące w pozycjach „kwotę powyższą otrzymałem” na wymienionych 17 blankietach dowodów wypłaty KW mogła nakreślić E. O..

W opinii biegłego dowód wypłaty KW wystawiony na nazwisko J. Ł. (1) nr (...) z dnia 21 czerwca 2001 r. wypełniła K. M., zaś podpis w pozycji „sporządził” mogła nakreślić K. M..

/ekspertyza z zakresu kryminalistycznych badań dokumentów k. 300-312 akt 2 Ds. 1894/06/.

Postanowieniem z dnia 26 maja 2006 r. sygn. VI Kp 565/06 Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, w następstwie zażalenia J. Ł. (1), uchylił postanowienie Prokuratury Rejonowej Ł. z dnia 29 sierpnia 2005 r. w części dotyczącej czynów z punktu 2, 3 i 4

/postanowienie Sądu Rejonowego k. 337-338 akt 2 Ds. 1894/06/.

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2006 r. wydanym w sprawie 2 Ds. 1894/06 Prokuratura Rejonowa Ł. ponownie umorzyła śledztwo:

1) w sprawie podrobienia podpisu J. Ł. (1) na dowodach wypłaty KW nr (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), ... (...), (...), (...), (...), .../2002, (...), (...) oraz na umowie (...)/Ustronna w okresie od 2000 r. do 2004 r., to jest o czyn z art. 270 § 1 k.k., wobec nie wykrycia sprawcy,

2) w sprawie przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 548.400 zł w okresie od 2000 r. do 2004 r. na szkodę Przedsiębiorstwa Budowlanego (...), to jest o czyn z art. 284 § 1 k.k., wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa,

3) w sprawie niszczenia w okresie od września do 20 października 2004 r. dokumentów Przedsiębiorstwa Budowlanego (...), to jest o czyn z art. 276 § 1 k.k., wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa.

W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że w postępowaniu 2 Ds. 666/05 przeprowadzony został dowód z uzupełniającej ustnej opinii biegłego sądowego z zakresu ekspertyzy pisma R. H. (1). Biegła podała, że niekategoryczność jej opinii wynika z jakości materiału dowodowego - sygnatury nakreślone są bardzo skąpo. Z uwagi na to, podpisy po stwierdzeniu ich nieautentyczności posiadają bardzo niewielką wartość identyfikacyjną. Stwierdzona zbieżność w zakresie inicjalnego (...) pomiędzy sygnaturami a pismem E. O. jest zbyt mała by wydać kategoryczną opinię. Biegła oświadczyła także, że przypadku gdyby inna osoba miała podobny ogólny grafizm do E. O. lub próbowała naśladować elementy jej pisma, to również mogłaby wykonać zakwestionowane podpisy.

W postępowaniu E. O. zeznała, że siedemnaście z dowodów wypłaty KW sporządzonych w okresie od 4 stycznia 2001 r. do 22 stycznia 2003 r. wypełniła i podpisała w miejscu „wydający”, natomiast zaprzeczyła, aby podpisywała te dokumenty za J. Ł. (1). Przesłuchana w charakterze świadka K. M. zeznała, że wypisała jeden z dowodów wypłaty KW z tego okresu na polecenie E. O..

Odnośnie przywłaszczenia kwoty 548.400 zł wypłaconej na podstawie podrobionych dowodów wpłat w uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu śledztwa wskazano, że poza wersją J. Ł. (1) wskazującego na E. O. jako osobę, która przywłaszczyła wskazaną kwotę brak jest jakichkolwiek dowodów, które pozwoliłyby na przypisanie E. O. odpowiedzialności z art. 284 § 1 k.k. Zeznała ona bowiem, że wskazane na dowodach kwoty KW wypłaciła J. Ł. (1), który w dowolny sposób pobierał pieniądze z kasy przedsiębiorstwa, nadto część z tych pieniędzy, co zostało potwierdzone zeznaniami A. M., została przeznaczona na remont mieszkania J. Ł. (1). Z powyższych względów uznano, że brak jest

danych przemawiających za uznaniem, że przedmiotowe pieniądze zostały przywłaszczone przez któregokolwiek z pracowników (...) lub inną osobę.

/postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 627-632 akt 2 Ds. 1894/06; k. 323-326/.

Postanowienie Prokuratury Rejonowej z dnia 30 czerwca 2006 r. sygn. 2 Ds. 1894/06, po rozpoznaniu zażalenia J. Ł. (1), zostało utrzymane w mocy postanowieniem Prokuratury Okręgowej w Łodzi z dnia 10 października 2006 r.

/postanowienie k. 643-645 akt 2 Ds. 1994/06/.

Pismem z dnia 25 lutego 2006 r., które wpłynęło do Prokuratury w dniu 1 marca 2006 r., powód złożył zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej Ł. o popełnieniu przez pozwaną czynów karalnych, między innymi polegających na wystawieniu 11 kwitów wypłaty gotówki z kasy KW, a następnie wypłacaniu różnych kwot w okresie od 15 marca do 30 grudnia 2000 roku na łączną kwotę 218.703,00 zł, osobie trzeciej innej niż wskazana w dyspozycji dokumentu. zakupie w latach 2000-2004 usług i dóbr konsumpcyjnych w ramach dokonanych 450 operacji finansowych na łączną kwotę 113.710,17 zł bez sprecyzowania, że w zagarniętym przez pozwaną mieniu miały się mieścić właśnie wydatki na paliwo i materiały eksploatacyjne.

/zawiadomienie k 143-144/.

Pismem z dnia 26 lutego 2006 r., które wpłynęło do Prokuratury w dniu 1 marca 2006 r., powód złożył zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej Ł. o popełnieniu przez pozwaną czynów karalnych, między innymi poprzez zawarcie umowy o używanie samochodu prywatnego do celów służbowych, nie mając uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych, czym spowodowała w okresie od szkodę w okresie od stycznia do grudnia 2000 r. i od marca do maja 2002 r., na łączną kwotę 6.945,38 zł.

/zawiadomienie k 147-148/.

Pismem z dnia 28 lutego 2006 r., które wpłynęło do Prokuratury w dniu 7 marca 2006 r., powód złożył zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej Ł. o popełnieniu przez pozwaną czynów karalnych, między innymi polegających na zakupie w latach 2000-2004 usług i dóbr konsumpcyjnych w ramach dokonanych 450 operacji finansowych na łączną kwotę 113.710,17 zł bez sprecyzowania, że w zagarniętym przez pozwaną mieniu miały się mieścić właśnie wydatki na paliwo i materiały eksploatacyjne.

/zawiadomienie k 145-146/.

W dniach 23, 25 i 28 lutego 2006 r. oraz 13 marca 2006 r. do Prokuratury Rejonowej Ł. wpłynęły kolejne cztery zawiadomienia J. Ł. (1) o popełnieniu przestępstwa przez E. O. na szkodę prowadzonej przez niego firmy. Analiza materiałów sprawy przez Prokuraturę Rejonową Ł. wykazała, że zakres zawiadomień z wymienionych dat pokrywał się z merytorycznym zakresem postępowań prowadzonych przez tą Prokuraturę, ale niektóre z zachowań wskazanych w zawiadomieniach z dniach 23 i 28 lutego 2006 r. oraz 13 marca 2006 r. nie były jeszcze przedmiotem postępowania karnego. W zakresie tych czynów Prokuratura Rejonowa Ł. wszczęła postępowanie przygotowawcze pod sygnaturą akt 2 Ds. 2641/06.

/uzasadnienie postanowienia o umorzeniu śledztwa k. 310 akt 2 Ds. 716/06, uzasadnienie postanowienia o umorzeniu śledztwa k. 316-317/.

Postanowieniem z dnia 9 sierpnia 2006 r. wydanym w sprawie 2 Ds. 716/06 Prokuratura Rejonowa Ł. umorzyła śledztwo w sprawie wyrządzenia w okresie od 2000 do 2004 roku znacznej szkody majątkowej firmie Przedsiębiorstwo Budowlane (...) przez E. O., dyrektora finansowo - ekonomicznego, która na podstawie umowy zajmowała się sprawami majątkowymi wskazanego podmiotu, to jest o przestępstwo z art. 296 § 1 k.k., wobec tego, że postępowanie karne o ten sam czyn zostało zakończone prawomocnym orzeczeniem oraz wszczęte toczy

się. Postanowienie Prokuratury Rejonowej z dnia 9 sierpnia 2006 r. w mocy utrzymał Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi postanowieniem z dnia 29 czerwca 2007 r. sygn. VI Kp 709/06

/postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 309-311, postanowienie Sądu Rejonowego k. 323-324 akt 2 Ds. 716/06/.

Postępowanie prowadzone przez Prokuraturę Rejonową Ł. pod sygnaturą akt 2 Ds. 2641/06 zostało umorzone postanowieniem z dnia 31 stycznia 2007 r.

W toku prowadzonego postępowania przeprowadzono dowód z opinii kryminalistycznej badań pisma ręcznego. Z opinii biegłego wynika, że 11 dowodów wypłaty KW z okresu od 15 marca 2000 r. do 30 grudnia 2000 r. zostało wypisanych przez E. O.. Biegły stwierdził, że podpisy w rubryce „kwotę powyższą otrzymałem” na dowodach wypłaty nr (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), ... (...), (...), (...), (...) nie są autentycznymi podpisami J. Ł. (1), natomiast mogły zostać nakreślone przez E. O..

W następstwie zażalenia J. Ł. (1) postanowienie Prokuratury Rejonowej Ł. z dnia 31 stycznia 2007 r. zostało uchylone postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi do ponownego prowadzenia.

/uzasadnienie postanowienia Sądu k. 60-61 akt VI K 365/08; postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 314-321/.

Postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2008 r. wydanym w sprawie 2 Ds. 77/08 Prokuratura Rejonowa Ł. umorzyła śledztwo prowadzone przeciwko E. O. podejrzanej o to, że:

1) w okresie od 15 marca 2000 r. do 30 grudnia 2000 r. używała jako autentyczne podrobione dokumenty w postaci dowodów wypłaty KW o nr (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) to jest o czyn z art. 270 § 1 k.k. w zw. za art. 12 k.k.,

2) w nieustalonym okresie po 5 września 2001 r. używała jako autentyczny podrobiony dokument w postaci aneksu nr (...) do umowy nr (...)/S../(...) zawartej w dniu 5 września 2001 r. pomiędzy Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) a spółką (...), to jest o czyn z art. 270 § 1 k.k.,

3) w nieustalonym okresie po 30 września 2004 r. używała jako autentyczny podrobiony dokument w postaci umowy przelewu wierzytelności zawartej w dniu 30 września 2004 r. pomiędzy spółką (...) a Przedsiębiorstwem Budowlanym (...), to jest o czyn z art. 270 § 1 k.k.

- uznając, że E. O. zarzucanych jej czynów nie popełniła.

Jednocześnie postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2008 r. Prokuratura Rejonowa Ł. umorzyła śledztwo w sprawie dokonanego w okresie od 15 marca 2000 r. do 30 grudnia 2000 r., przez nieustaloną osobę, podrobienia dokumentów w postaci dowodów wypłaty KW o nr (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), to jest o czyn z art. 270 § 1 k.k., wobec nie wykrycia sprawy przestępstwa.

W toku prowadzonego postępowania przygotowawczego przeprowadzono dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ekspertyzy pisma ręcznego. Odnośnie aneksu nr (...) do umowy nr (...)/S../(...) z dnia 5 września 2001 r. biegły wykluczył jako podrabiającą podpis J. Ł. (1) E. O., jednocześnie stwierdził, że nie można wykluczyć, że podpis naniósł A. G. (2). Odnośnie umowy przelewu wierzytelności z dnia 30 września 2004 r. biegły wykluczył E. O. i stwierdził, że podpis może pochodzić od A. G. (2). Odnośnie kwitów KW wskazano, że były one badane przez biegłego w toku postępowania 2 Ds. 2641/06.

/postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 307-312 akt 2 Ds. 77/08; k. 327-332/.

Postanowienie Prokuratury Rejonowej z dnia 30 kwietnia 2008 r. sygn. 2 Ds. 77/08, po rozpoznaniu zażalenia J. Ł. (1), zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi z dnia 21 lipca 2008 r. sygn. VI K 368/08

/postanowienie k. 333-335 akt 2 Ds. 77/08/.

W dniu 16 czerwca 2008 r. J. Ł. (1) wniósł subsydiarny akt oskarżenia przeciwko E. O. oskarżając ją o czyn z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i czyn z art. 270 § 1 k.k. Prawomocnym postanowieniem z dnia 2 września 2008 r. wydanym w sprawie VI K 365/08 Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi umorzył postępowanie karne przeciwko E. O. wszczęte na skutek wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia złożonego przez pełnomocnika J. Ł. (1) uznając, że J. Ł. (1) nie jest uprawnionym oskarżycielem.

Podstawą do wyrokowania stało się ustalenie o toczącym się pod sygnaturą akt 2 Ds. 2641/06 postępowaniu przygotowawczym oraz postanowieniu Prokuratury Rejonowej Ł. z dnia 30 kwietnia 2008 r. o umorzeniu śledztwa wydanym w sprawie 2 Ds. 77/08

/postanowienie Sądu z uzasadnieniem k. 60-61 akt VI K 365/08/.

Postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi z dnia 30 listopada 2005 r. sygn. XIV Gzd 19/05 powód został pozbawiony na okres 10 lat prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu

/postanowienie k. 313 i 839/.

Pomimo zakazu prowadzenia działalności gospodarczej powód nadal działalność gospodarczą prowadził i zatrudniał pracowników. W tej sprawie zostało wszczęte postępowanie wyjaśniające w Prokuraturze

/PIT-y 36L za lata 2005-2006 k 690; zeznania świadka A. G. k 745; pismo Urzędu Skarbowego k 778-779; księga przychodów i rozchodów k 789; zeznania powoda k 892-893 /

Prawomocnym wyrokiem z dnia 7 listopada 2006 r. wydanym w sprawie IV K 582/05 Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi uznał J. Ł. (1) winnym czynu z art. 297 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., to jest tego, że w dniu 1 kwietnia 2004 r. w Ł., w celu uzyskania dla siebie kredytu i osiągnięcia korzyści majątkowej, przedłożył podrobiony dokument dotyczący okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania kredytu, w postaci zaświadczenia z ZUS o niezaleganiu z opłacaniem składek na ubezpieczenie społeczne, doprowadzając w ten sposób Bank (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 600.000 zł

/wyrok k. 241-242 akt IV K 582/05/.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 13 lipca 2010 r. wydanym w sprawie III K 311/08 Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi uznał J. Ł. (1) winnym czynu z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., to jest tego, że w dniach 29 listopada 2007 r. i 17 marca 2008 r. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru składając zeznania mające służyć za dowód w sprawie Ds. 4938/07 nadzorowanej przez Prokuraturę Rejonową Ł. i będąc pouczonym o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie, zeznał nieprawdę co do braku upoważnienia E. O. do przyjęcia od J. C. (1) zaliczki w kwocie 280.000 zł. Wyrokiem z dnia 1 marca 2011 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie V Ka 1503/10 utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 13 lipca 2010 r. uznając apelację wniesioną przez obrońcę oskarżonego za oczywiście bezzasadną

/akt oskarżenia k 259-260; wyrok SR k. 261-262, wyrok SO k. 308 akt III K 311/08/.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o złożone przez strony dowody z dokumentów, częściowo zeznania powoda J. Ł. (1), zeznania pozwanej E. O., a także zeznania świadków A. G. (2), R. S., I. O., J. J., J. N., M. T., K. S. (1), B. W. (1) i E. P. przesłuchanych na okoliczność zawieranych przez pozwaną z powodem umów o używanie samochodu prywatnego do celów służbowych, zasad obiegu dokumentów w firmie i rozliczania się z faktur,

wystawiania dokumentów KW w latach 2000-2004, rozmów powoda z pracownikami odnośnie składania faktur oraz prowadzenia w firmie powoda podwójnych list płac.

W ustaleniach stanu faktycznego Sąd pominął dowód z zeznań świadków E. K. i M. K. jako, że nic istotnego ich zeznania do sprawy nie wniosły. Świadek E. K., zatrudniona u powoda w okresie od czerwca 2003 r. do marca 2004 r. jako specjalista ds. analiz zeznała, że nie ma żadnej wiedzy odnośnie zasad wystawiania dokumentów KW i KP, ani umów o używanie samochodu prywatnego do celów służbowych. Podała także, że nie słyszała o funkcjonowaniu u powoda podwójnych list płac ani rozmów, w których powód miałby prosić pracowników o przynoszenie faktur VAT /k. 900-901/. Słuchany natomiast na okoliczność wystawiania faktur, napraw samochodów oraz osób odbierających faktury i podpisujących je M. K. podał, że nie pamięta żadnych okoliczności dotyczących wystawiania faktur za naprawiane samochody. Nie pamięta naprawianych samochodów, w szczególności, aby faktura wystawiona była na samochód inny faktycznie naprawiany /k. 956/.

Oceniając przeprowadzone w sprawie dowody Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie, w jakim zaprzeczył on funkcjonowaniu w jego firmie podwójnych list płac. Zeznaniami powoda przeczą spójne zeznania świadków K. S. (1), M. T., E. P., R. S. i J. N., z których wynika, że poza wynagrodzeniami wykazanymi w oficjalnych listach płac, pracownicy powoda otrzymywali wynagrodzenia wypłacane w gotówce poza oficjalną listą płac. Odbiór wynagrodzenia pracownicy kwitowali na obydwu listach: oficjalnej i nieoficjalnej. Według świadka J. N. (zatrudnionego u powoda w latach 1986-2006 na stanowisku kierowcy) z podwójnej listy płac, zarówno oficjalnej jak i nieoficjalnej, wynagradzanych była większość pracowników powoda /k. 955/. Według zaś oceny świadka R. S. (zatrudnionego u powoda w latach 1997-2005 na stanowisku kierownika budowy) w ten sposób wynagradzani byli wszyscy pracownicy powoda. Z kolei świadek E. P. (zatrudniony u powoda w okresie od października 2002 r. do października 2003 r. jako mistrz budowy) podkreślił, że taki sposób wynagradzania pracowników był powodowi znany i z nim uzgodniony /k. 897/.

Sąd nie dał także wiary zeznaniom powoda, który twierdził, że nic nie wie na temat wydatków z kasy, które nie miałyby mieć pokrycia. Świadek A. G. (2), zatrudniona u powoda jako księgowa zeznała, że sytuacje, w których wydatki przewyższały wpływy do kasy, miały miejsce, a wówczas stosowaną praktyką było wystawianie dokumentów KP z wpłatą własną powoda. Dokumenty KW były wypisywane na powoda, a do zaksięgowania trafiały zarówno kwoty KW podpisane przez powoda, jak i przez niego nie podpisane. A. G. (2) księgowała także te niepodpisane, gdyż taka była procedura w firmie. Opisaną praktykę u powoda potwierdziły zeznania świadka B. W. (1), której powód sam w roku 2009 zlecił przeanalizowanie prawidłowości sporządzania raportów kasowych oraz przepływu gotówki w tych raportach i środków pieniężnych na rachunku bankowym na przestrzeni całego 2004 roku. Analiza ta, w opinii świadka, wykazała rozbieżności w treści raportów kasowych. Niektóre przychody były w jednym raporcie, a nie było ich w drugim, dotyczyło to także rozchodów. Różnice dotyczyły także salda raportu kasowego. Duża była ilość dowodów wpłat i wypłat dokonywanych przez właściciela. Na przeanalizowanych przez świadka niektórych dowodach wpłat dokonywanych przez właściciela firmy (KP) oraz dokonywanych przez właściciela wypłat (KW) figurowały podpisy, z których - jak wynika z zeznań świadka - część z nich powód zidentyfikował jako własne /k. 902/. W tej sytuacji argumentacja powoda jakoby okoliczności wystawiania dokumentów KP nie były mu znane nie zasługuje na wiarę.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda także co do okoliczności, w jakich była przez strony zawarta, a następnie realizowana, zawarta w dniu 31 marca 1998 r. umowa o użytkowanie pojazdu będącego własnością pozwanej do celów służbowych. Przede wszystkim, co wymaga zaznaczenia, powód samego faktu, że taka umowa przez strony została zawarta, nie kwestionował. Nie kwestionował także tego, że podpisując z pozwaną umowę o użytkowanie samochodu prywatnego do celów służbowych wiedział, że nie posiada ona prawa jazdy. Z zeznań powoda wynika, że według jego wiedzy pozwana miała zrobić prawo jazdy w okresie późniejszym, a że prawa jazdy ostatecznie nie uzyskała nie wiedział. Twierdzeniom powoda zaprzeczyła pozwana, a mianowicie podała ona, że podpisując umowę nigdy nie informowała powoda, że zrobi prawo jazdy, za to wiedzieć miał on doskonale, że osobą prowadzącą samochód będzie jej mąż. Powód ostatecznie przyznał, że pozwaną do pracy woził jej mąż, a w drodze do pracy, praktycznie codziennie, dokonywała ona w bankach czynności (przelewy, wypłaty) na rzecz jego firmy. Mimo stwierdzenia tego faktu powód zeznał, że „nie zauważył” wykorzystywania przez pozwaną samochodu prywatnego do celów

służbowych. Ustalono przy tym, co potwierdzają zarówno zeznania pozwanej, powoda, jak i świadków (J. N., M. T. i R. S.), że w trakcie pracy, w celach służbowych do banków czy innych miejsc, pozwaną woźili pracownicy powoda. Powód zeznał nadto, że pozwaną do domu po pracy woźił jej mąż lub on sam i tak było do końca zatrudnienia pozwanej. W tej sytuacji argumentacja powoda o jego niewiedzy, w kwestii braku posiadania uprawnień pozwanej do kierowania samochodem, brzmi całkowicie niewiarygodnie. Z zeznań słuchanych w sprawie świadków wynika natomiast, że umowy o użytkowanie pojazdu prywatnego do celów służbowych powód zawierał także z innymi swoimi pracownikami, między innymi A. G. (2) i R. S.. Świadek A. G. (2) zeznała, że umowy takie, z pracownikami posiadającymi własne samochody, którzy zgodzili się na ich podpisanie, były zawierane - według obowiązującej w zakładzie powoda umowy ramowej - na czas nieokreślony, a aneksy do nich sporządzane były tylko w przypadku zmiany danych pojazdu. Według świadka powód umowy o użytkowanie pojazdu zawarł z pozwaną w 1998 roku nigdy nie kwestionował. Z zeznań A. G. (2) wynika także, że z tego tytułu, iż sporządzony do umowy aneks z dnia 1 września 2000 r. świadek zaakceptowała bez podpisu powoda nie miała ona żadnych negatywnych konsekwencji. Sama pozwana na okoliczność wypłacania jej ryczałtu z tytułu użytkowania samochodu prywatnego do celów służbowych zeznała, że realnie żadnych pieniędzy z tego tytułu nie otrzymywała, natomiast sam ryczałt miał służyć jedynie wyrównaniu wydatków w księgowości /k. 665/. Słuchana na tę okoliczność A. G. (2) zeznała, że nie widziała, aby pozwana dostawała pieniądze za używanie samochodu prywatnego do celów służbowych. Podała także, że ona sama pozwanej pieniędzy z tego tytułu nie wypłacała /k. 746/. Zaznaczenia wymaga, że strona powodowa żadnych dowodów z dokumentów potwierdzających wypłatę pozwanej pieniędzy z tytułu zawartej umowy o użytkowanie pojazdu do akt sprawy nie złożyła.

W kwestii zgłoszonych przez stronę powodową wniosków dowodowych wskazania wymaga, że na rozprawie w dniu 9 maja 2011 r. pełnomocnik powoda cofnął zgłoszony w piśmie z dnia 11 maja 2010 r. wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa na okoliczność ustalenia autentyczności podpisów złożonych na fakturach VAT dokumentujących zakup paliwa i materiałów eksploatacyjnych do samochodów w związku z przyznaniem przez pozwaną, iż objęte sporem faktury dotyczące paliwa i eksploatacji samochodu zostały podpisane przez nią, jej męża lub syna. Pismem z dnia cofnięty został również wniosek z dnia o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. C..

Postanowieniem z dnia 10 października 2012 r. (k 1435) Sąd Okręgowy wezwał powoda do uiszczenia zaliczki na poczet kosztów biegłego grafologa w kwocie 1.000 zł, pod rygorem oddalenia wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa na okoliczność ustalenia autentyczności podpisów złożonych na dowodach wypłat KW. Zażalenie powoda na postanowienie Sądu, zobowiązujące do złożenia zaliczki na poczet opinii biegłego, zostało prawomocnie odrzucone w związku z postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 stycznia 2013 roku (k 1459-1460 i k 1468). Zarządzeniem z dnia 1 marca 2013 roku (k1479), Sąd ponownie zakreślił powodowi termin 14 dniowy na uiszczenie zaliczki na poczet opinii biegłego grafologa, który minął bezskutecznie w dniu 25 marca 2013 r. (zwrotka k 1482). Z uwagi na ustanowienie przez powoda pełnomocnika z wyboru w dniu 13 grudnia 2013 roku, Sąd na tym etapie postępowania nie oddalił wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa. Nowoustanowiony pełnomocnik pismem z dnia 24 lutego 2014 roku ponownie wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa. Zarządzeniem z dnia 27 lutego 2014 roku (k 1588), Sąd ponownie zakreślił pełnomocnikowi powoda termin na uiszczenie zaliczki na poczet opinii biegłego grafologa, które zostało dręczone 11 marca 2014 roku. Pismem z dnia 19 marca 2014 roku pełnomocnik powoda wniosła o przedłużenie terminu na złożenie wniosku o zwolnienie powoda od kosztów opłaty, który został jej przedłużony do dnia 31 marca 2014 roku (k 1632). W dniu 31 marca 2013 r. (k 1643) pełnomocnik powoda wniósł o zwolnienie powoda z obowiązku zapłaty zaliczki na biegłego podnosząc jedynie, że z „racji sytuacji w jakiej się znajduje” nie jest w stanie ponieść tych kosztów. Zarządzeniem z dnia 3 kwietnia 2014 roku pełnomocnik powoda został zobowiązany m.in. do złożenia oświadczenia o stanie rodzinnym i majątkowym, jak również szeregu innych dokumentów i informacji w terminie 7 dni pod rygorem oddalenia wniosku. Zarządzenie zostało doręczone pełnomocnikowi powoda w dniu 10 kwietnia 2014 roku i zarządzenia tego w zakreślonym terminie (ani do zamknięcia rozprawy) pełnomocnik powoda nie wykonał. Prawomocnym postanowieniem z dnia 3 czerwca 2014 roku wniosek powoda o zwolnienie go z obowiązku uiszczenia zaliczki na poczet opinii biegłego grafologa został oddalony. Zarządzeniem z dnia 3 czerwca 2014 roku (otrzymanym przez pełnomocnika w dniu 11 czerwca 2014 roku k 1664 i k 1667) Sąd ponownie zakreślił pełnomocnikowi powoda

termin 7 dni na uiszczenie zaliczki na poczet opinii biegłego grafologa. Zaliczki na poczet kosztów biegłego powód nie uiszczył do dnia zamknięcia rozprawy w dniu 16 lipca 2014 roku, dlatego Sąd – postanowieniem z dnia 14 lipca 2014 roku, oddalił ten wniosek dowodowy.

Należy podnieść, że proces ma charakter kontradiktoryjny, zaś przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego jest zależne od uiszczenia zaliczki przez stronę zgłaszającą taki dowód, zgodnie z treścią art. 41 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2002.9.88 j.t. ze zm.), które to przepisy mają zastosowanie w przedmiotowej sprawie. Sąd nie uznał jednocześnie, aby dopuszczenie dowodu z opinii biegłego było konieczne do rozstrzygnięcia sprawy. Na takim stanowisku stanął również Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 kwietnia 1981 r. (IV PZ 21/81, LEX nr 14579), w którym wskazał, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W sprawach o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika zakładowi pracy na zakładzie pracy spoczywa ciężar udowodnienia wysokości szkody. Dlatego też jego obciąża obowiązek uiszczenia zaliczki, potrzebnej na przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego mającej na celu wyliczenie powstałej szkody bez względu na to, czy dowód ten dopuszczony został z urzędu, czy na wniosek którejkolwiek ze stron.

Poza tym zgodnie z treścią art. 167 kpc czynność procesowa podjęta przez stronę po upływie terminu jest bezskuteczna. Uchybienie terminowi odnosi się do zawitych terminów ustawowych, jak i terminów sądowych i występuje wtedy, gdy dana czynność procesowa nie została dokonana przez stronę w określonym terminie. Skutkiem uchybienia jest bezskuteczność czynności procesowej, która jest automatyczna i następuje ipso iure, a więc z mocy prawa, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Brak winy strony nie wstrzymuje tego skutku.

Należy dodatkowo wskazać, że już wtedy, gdy w przepisach postępowania wyrażona była zasada prawdy obiektywnej przepis art. 41 u.k.s.c. z 1967 r. był tak wykładany (np. F. Rusek, W. Kuryłowicz, "Koszty sądowe w postępowaniu cywilnym. Komentarz", Warszawa 1976 r., s. 185-186), że sąd - realizując tę zasadę - obowiązany był przeprowadzić niezbędny dla rozstrzygnięcia sprawy dowód niezależnie od uiszczenia przez stronę w zakreślonym terminie zaliczki na wydatki na przeprowadzenie dowodu tylko wtedy, gdy społecznie uzasadniony interes stron lub jednej z nich wymagał merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy i w związku z tym konieczne było przeprowadzenie dowodu mimo nieuiszczenia zaliczki. W doktrynie zwrócono uwagę, że art. 41 ust. 3 u.k.s.c. z 1967 r. miał charakter wyjątkowy, przez co Skarb Państwa mógł tymczasowo wydatkować środki na wydatki związane z przeprowadzeniem dowodu jedynie wyjątkowo, gdy było to usprawiedliwione społecznym znaczeniem toczącego się postępowania i zachodziły wskazane już przesłanki. Tym bardziej wtedy, gdy (nowelizacją Kodeksu postępowania cywilnego z 1996 r.) z przepisów postępowania wyeliminowano wyrażające zasadę prawdy obiektywnej. A zatem art. 41 ust. 3 u.k.s.c. z 1967 r. w sprawach, w których ma zastosowanie, należy tak wyklądać, by zastosowanie znajdował wyjątkowo. Uznanie przez sąd, że pomimo nieuiszczenia zaliczki należy dowód przeprowadzić, gdyż jest konieczny dla rozstrzygnięcia sprawy nie może bowiem prowadzić do zwolnienia strony od obowiązku dowodzenia twierdzeń, z których wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.), z czym wiąże się ponoszenie kosztów przeprowadzenia dowodów przez stronę, która z tego obowiązku nie jest zwolniona. Nie może być tak, by bez szczególnych okoliczności w kontradiktoryjnym procesie bezstronny sąd przeprowadzał dowody na koszt Skarbu Państwa, skoro strona, na której spoczywa ciężar dowodzenia nie jest zwolniona od obowiązku ponoszenia kosztów dowodu.

Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 5 grudnia 2006 r. (I ACa 1492/06, LEX nr 307247) stwierdzając, że nawet wskazówki, co do dalszego postępowania, o których mowa w art. 386 § 6 k.p.c., nie stanowią wystarczającej przyczyny przeprowadzenia dowodu, gdy strona, na której spoczywa ciężar dowodzenia uchybi terminowi do wpłacenia zaliczki na koszty przeprowadzenia dowodu.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny w Katowicach wskazał nadto, że czynność procesowa podjęta przez stronę po upływie terminu jest bezskuteczna (art. 167 k.p.c.) A zatem, aby czynność procesowa zdziałana z uchybieniem terminu uzyskała skuteczność, musi nastąpić przywrócenie terminu do jej dokonania. W tym celu strona, która uchybiła terminowi musi zainicjować postępowanie o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej i wykazać przesłanki przywrócenia terminu (art. 168 § 1 k.p.c.), gdyż bez wątplenia uchybienie terminu do uiszczenia zaliczki na przeprowadzenie dowodu pociąga za sobą ujemne dla strony skutki procesowe, z uwagi na treść art. 41 ust. 3 u.k.s.c.

Dalej Sąd Apelacyjny podniósł, że pominięcie dowodu z opinii biegłego nie narusza też art. 217 § 1 i art. 227 k.p.c., gdyż okoliczność podlegająca dowodzeniu została wraz z dowodem wskazana przez pozwaną i nie przestała być istotna dla rozstrzygnięcia. Tyle tylko, że strona uchybiła terminowi do wpłacenia zaliczki na koszty przeprowadzenia dowodu i nie wniosła o jego przywrócenie, a nawet powołany przez pozwaną art. 217 § 1 k.p.c. zastrzega niekorzystne skutki mogące dla strony wyniknąć z niezastosowania się do zarządzeń przewodniczącego i postanowień sądu.

W niniejszej sprawie powód nie uiścił zaliczki aż do zamknięcia rozprawy, ani nie złożył wniosku o przywrócenie terminu do uiszczenia spornej zaliczki. Nie wykazał również (pomimo zobowiązania pełnomocnika powoda do wykazania tej okoliczności, w tym złożenia oświadczenia o stanie rodzinnym i majątkowym), aby przyczyną nieuiszczenia przez stronę zaliczki na koszty przeprowadzenia wnioskowanego przez nią dowodu był brak środków, uzasadniony sytuacją finansową i życiową strony. Jest oczywiste, iż ratio legis art. 41 ust. 3 u.k.s.c. jest umożliwienie stronie udowodnienia jej roszczeń a sądowi merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy w sytuacjach wyjątkowych tj. gdy strona z powodu bezradności lub braku środków finansowych albo z innych uzasadnionych przyczyn, nie uiściła zaliczki na koszty przeprowadzenia koniecznego dowodu. Takich okoliczności, pomimo zobowiązania pełnomocnika powoda przez Sąd, strona powodowa nie uprawdopodobniła, ani nawet nie wskazała.

Z powyższego wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa należało oddalić.

Sąd, zarządzeniem z dnia 18 grudnia 2013 roku (k 1558) zobowiązał również pełnomocnika powoda do złożenia wszystkich twierdzeń i zarzutów oraz wniosków dowodowych na ich poparcie (po raz kolejny) w terminie 21 dni, pod rygorem ich pominięcia. Kolejnymi pismami pełnomocnik powoda wnosił o przedłużenie terminu do złożenia wskazanych twierdzeń, zarzutów i wniosków (pismo k 1584, k 1588) tak, że ostatecznie termin ten został zakreślony na dzień 9 marca 2014 roku. W tym terminie pełnomocnik powoda złożył wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. C., który następnie cofnął oraz wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego księgowego, biegłego grafologa, dowodu z zeznań w charakterze świadka biegłego A. C., który wydawał opinię w zakresie ekspertyzy pisma w sprawie prowadzonej w prokuraturze. Wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych zostały oddalone postanowieniem z dnia 14 lipca 2014 roku, o czym poniżej. Kolejny wniosek złożony przez pełnomocnika powoda na rozprawie w dniu 16 lipca 2014 roku tj. o dopuszczenie dowodu z zeznań w charakterze świadka biegłego R. H. (2), który wydawał opinię w zakresie ekspertyzy pisma w sprawie prowadzonej w prokuraturze, należało w związku z tym uznać za spóźniony i przede wszystkim z tego powodu podlegał on oddaleniu.

Podkreślenia wymaga, że sprawa toczy się od niemal 10 lat, wyznaczonych było kilkanaście terminów rozpraw, jak również zarówno powód, jak i jego kolejni pełnomocnicy byli niejednokrotnie zobowiązani do składania wszystkich twierdzeń i zarzutów oraz wniosków dowodowych na ich poparcie. A zatem niewątpliwie strona powodowa miała wystarczający okres czasu na złożenie wszystkich wniosków dowodowych. Należy zauważyć, iż przepis art. 217 § 1 kpc, w brzmieniu obowiązującym w dacie składania pozwu, wskazywał, że strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swych wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, z zastrzeżeniem niekorzystnych skutków, jakie według przepisów niniejszego kodeksu mogą dla niej wyniknąć z działania na zwłokę lub niezastosowania się do zarządzeń przewodniczącego i postanowień sądu.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy oddalił wnioski pełnomocnika powoda zgłoszone po 9 marca 2014 roku, jako spóźnione.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było również uzasadnionych podstaw o dopuszczania dowodu z zeznań w charakterze świadka biegłego A. C., który wydawał opinię w zakresie ekspertyzy pisma w sprawie prowadzonej w prokuraturze. Należy zauważyć, że opinie wskazanych biegłych zostały w niniejszej sprawie dopuszczone jedynie w charakterze dokumentów prywatnych. W żaden z tych opinii nie zostało stwierdzone, że podpisy pod spornymi fakturami nakreśliła pozwana. Pojawił się jedynie zapis, że istnieją podobieństwa w zakresie jednego znaku graficznego, co świadczy o tym, że podpisy mogła nakreślić pozwana, ale nie można tego stwierdzić z wymaganą pewnością. Nadto, jak wskazano, mogła je również nakreślić inna osoba naśladowująca pismo pozwanej. Tym samym brak było jakichkolwiek podstaw do dopuszczania dowodu z zeznań wnioskowanego świadka, gdyż po pierwsze okoliczności te przyznała

pozwana na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku, a w związku z tym zeznania wskazanego świadka nie mogły wnieść niczego istotnego do niniejszej sprawy. Poza tym przeprowadzenie takiego dowodu prowadziłyby, w ocenie Sądu Okręgowego, do naruszenia zasady bezpośredniości.

Sąd nie uwzględnił także zgłoszonego w piśmie z dnia 11 maja 2010 r. wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu mechaniki pojazdów na okoliczność możliwości zużycia przez należące do niego samochody benzyny w ilości wykazanej w fakturach VAT oraz czy kupowane przez pozwaną i jej męża materiały eksploatacyjne wykazane w fakturach VAT były odpowiednie do pojazdów stanowiących jego własność. Wskazane przez powoda we wniosku dowodowym okoliczności stały się bezsporne, gdyż pozwana przyznała, że faktury dotyczące paliwa i eksploatacji samochodu, które zostały podpisane przez nią, jej męża lub syna, dotyczyły jej samochodów, a nie powoda. Powyższe potwierdziły również zeznania męża pozwanej, który przyznał, że zakup paliwa i materiałów eksploatacyjnych następował do samochodu pozwanej i jej syna, ze środków własnych rodziny pozwanej.

Sąd oddalił również wniosek pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego księgowego (z zakresu rachunkowości) na okoliczność ustalenia czy dokumentacja księgowa w firmie powoda była prowadzona zgodnie z zasadami rzetelności i prawidłowości, jakiego rodzaju błędy zostały popełnione, czy mogły skutkować sytuacją majątkową zmuszającą powoda do ogłoszenia upadłości oraz na okoliczność ustalenia wysokości szkody, jaka na skutek nieprawidłowości poniosła firma powoda (k 1589). Wskazane we wniosku okoliczności, z uwagi na uznanie, co do większości roszczeń zarzutu przedawnienia, a w zakresie pozostałej części oddalenie powództwa z uwagi na niewykazanie rzeczywistej szkody, stał się bezprzedmiotowy. Nadto Sąd uznał zasadność twierdzeń powoda, w zakresie w jakim wskazywał on na nieprawidłowości w zakresie prowadzonej księgowości. Kwestia zaś czy nieprawidłowości mogły skutkować sytuacją majątkową zmuszającą powoda do ogłoszenia upadłości, pozostaje obojętna dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. W zakresie okoliczności ustalenia wysokości szkody, należy wskazać, że strona pozwana w toku całego postępowania nie kwestionowała wysokości dochodzonych roszczeń, a jedynie zasadę podnosząc zarzut przedawnienia czy też zarzut braku winy pozwanej. Poza tym takie ustalenie przez biegłego księgowego (z zakresu rachunkowości) ewentualnej wysokości szkody w zakresie nieprzedawnionego roszczenia, nie skutkowałoby ustaleniem rzeczywistej szkody, a jedynie szkody księgowej, wynikającej z załączonych dokumentów (jak podkreślono nie kwestionowanej przez pozwaną), o czym szerzej Sąd się wypowie w rozważaniach prawnych.

Sąd Okręgowy oddalił też wniosek pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z załączonej dokumentacji Faktury VAT z 1 lipca 2004 roku wraz z nota korygującą, na okoliczność świadomości i wiedzy pozwanej na temat fałszowania dokumentów w przedsiębiorstwie powoda oraz wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. H. na okoliczność kontaktów handlowych z przedsiębiorstwem powoda, zasad obiegu dokumentów pomiędzy przedsiębiorstwami, braku sprzedaży w dniu 1 lipca 2004 roku, braku otrzymania faktury i noty korygującej oraz prawdziwości podpisów na fakturze i notcie korygującej. Wskazane wyżej okoliczności nie dotyczą bowiem roszczeń zgłoszonych w niniejszej sprawie, a są być może przedmiotem postępowania w sprawie cywilnej. Kwestia kontaktów handlowych świadka z przedsiębiorstwem powoda, zasad obiegu dokumentów pomiędzy przedsiębiorstwami, braku sprzedaży w dniu 1 lipca 2004 roku, braku otrzymania faktury i noty korygującej nie ma żadnego wpływu na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, zaś kwestia prawdziwości podpisów na wskazanych dokumentach, które nie są podstawą roszczeń w tej sprawie, nie tylko pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie, ale również nie może być udowodniana zeznaniami świadka. Także wskazana okoliczność świadomości i wiedzy pozwanej na temat fałszowania dokumentów w przedsiębiorstwie powoda, a dotycząca de facto dokumentu nie będącego podstawą dochodzonych roszczeń, pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie.

Pozostałe wnioski dowodowe zgłoszone w piśmie procesowym pełnomocnika powoda z dnia 11 maja 2010 roku albo zostały dopuszczone, albo dotyczyły roszczeń przekazanych przez Sąd Okręgowy wydziałowi cywilnemu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie przedmiotem rozpoznania Sądu ostatecznie stały się cztery roszczenia powoda, to jest o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda następujących kwot:

- 1) kwoty 14.701,15 zł tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną w postaci wyłudzonej przez pozwaną w okresie od kwietnia 1998 r. do maja 2002 r. kwoty kosztów użytkowania samochodu osobowego w charakterze samochodu służbowego;
- 2) kwoty 20.246,68 zł tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną w postaci wyłudzonych przez pozwaną w latach 2000-2003 kwot zwrotu wydatków poniesionych na paliwo;
- 3) kwoty 16.237,26 zł tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną w postaci wyłudzonych przez pozwaną w latach 2000-2004 kwot zwrotu wydatków poniesionych na materiały eksploatacyjne do samochodów;
- 4) kwoty 789.592,99 zł tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną w postaci zagarniętych przez pozwaną w okresie od marca 2000 r. do stycznia 2003 r. i we wrześniu 2004 r. kwot wypłaconych na podstawie sfałszowanych dowodów wypłat KW.

Strona pozwana w toku procesu podniosła zarzut przedawnienia dochodzonych przez powoda roszczeń, wskazując jako podstawę prawną przepis art. 291 § 1 k.p. ustanawiający 3-letni termin przedawnienia dochodzenia roszczeń.

Ustosunkowując się do zgłoszonego zarzutu przedawnienia pełnomocnik powoda w piśmie z dnia 16 sierpnia 2010 r. wskazał, że w sprawie winien mieć zastosowanie art. 442¹ § 2 k.c. ustanawiający 20-letni termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku. Z ostrożności procesowej pełnomocnik wskazał, że zgłoszenie przysługujących powodowi roszczeń nastąpiło także przed upływem trzyletniego okresu przedawnienia przewidzianego w art. 442¹ § 1 k.c. Podniósł nadto, że powzięcie przez powoda wiadomości o wyrządzeniu przez pozwaną szkody skutkowało rozwiązaniem z nią umowy o pracę bez wypowiedzenia w dniu 16 lutego 2005 r. i od tej daty, to jest dnia, w którym powód złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z pozwaną bez wypowiedzenia, należy liczyć 3-letni termin dochodzenia roszczeń zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c.

Co do roszczenia o zwrot kosztów użytkowania samochodu prywatnego w charakterze samochodu służbowego Sąd zważył, co następuje:

Złożonym w dniu 18 marca 2005 r. pozwem powód dochodził dwóch roszczeń. Pierwsze roszczenie dotyczyło zwrotu zagarniętej przez pozwaną łącznie kwoty 1.454.722,33 zł, którą miała ona, wykorzystując swoje stanowisko dyrektora ds. finansowo - ekonomicznych, w latach 1999-2004 w oparciu o fikcyjnie wystawione faktury bezpodstawnie przelać z konta firmy powoda do spółki cywilnej (...), w której pozwana była współnikiem (które to roszczenie zostało przekazane do rozpoznania sądowi cywilnemu). Drugie roszczenie dotyczyło zwrotu wypłaconej w latach 2001 - 2003 z kasy firmy powoda w oparciu o dowody wypłaty KW łącznie kwoty 548.400 zł.

Roszczenie w przedmiocie zwrotu kosztów użytkowania samochodu prywatnego w charakterze samochodu służbowego w łącznej kwocie 14.701,15 zł, której to kwoty zagarnięcia pozwana miała się dopuścić w okresie od kwietnia 1998 r. do maja 2002 r., pełnomocnik powoda **po raz pierwszy** zgłosił w piśmie procesowym złożonym w toku niniejszego procesu w dniu 11 maja 2010 r. /k. 440, k. 445-446/.

Pełnomocnik powoda wskazywał, że termin zgłoszenia roszczenia o zwrot kosztów użytkowania samochodu prywatnego należy liczyć od daty wcześniejszej, to jest złożenia przez powoda w dniu 22 marca 2006 r. do akt niniejszej sprawy kserokopii „zawiadomienia do Prokuratury Rejonowej Ł. z dnia 26 lutego 2006 r.” złożonej do tej Prokuratury w dniu 1 marca 2006 r. /k. 147-148/. Argumentacji pełnomocnika Sąd nie podziela, gdyż niniejsze pismo powód złożył jedynie na poparcie swojego ponownego wniosku o udzielenie zabezpieczenia, nie precyzując w nim jednocześnie żądania w przedmiocie zwrotu kosztów użytkowania samochodu prywatnego do celów służbowych. W uznaniu Sądu datę złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez pozwaną, to jest dzień 1 marca 2006 r., można co najwyżej potraktować jako datę, w której powód dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zaznaczenia przy tym wymaga, że w doniesieniu tym powód szkodę poniesioną tytułem wypłaconych pozwanej świadczeń z tytułu używania samochodu prywatnego do celów służbowych, w okresie od stycznia do grudnia

2000 r. i od marca do maja 2002 r., określił na łączną kwotę 6.945,38 zł. Tymczasem pismem z dnia 11 maja 2010 r. pełnomocnik powoda zgłosił roszczenie na kwotę 14.701,15 zł.

Na podstawie art. 291 § 1 k.p. roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

Jednakże, zgodnie z § 2 art. 291 k.p., roszczenia pracodawcy o naprawienie szkody, wyrządzonej przez pracownika wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych, ulegają przedawnieniu z upływem 1 roku od dnia, w którym pracodawca powziął wiadomość o wyrządzeniu przez pracownika szkody, nie później jednak niż z upływem 3 lat od jej wyrządzenia.

Przy czym w myśl § 3 art. 291 k.p. jeżeli pracownik umyślnie wyrządził szkodę, do przedawnienia roszczenia o naprawienie tej szkody stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego.

W myśl art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Zgodnie zaś z art. 442¹ § 2 k.c. jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Przepis art. 442¹ § 1 k.c. w przytoczonym brzmieniu obowiązuje od 10 sierpnia 2007 r. a wprowadzony został ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. z 2007 r., Nr 80, poz. 538), która jednocześnie uchyliła art. 442 k.c.

Uchylony ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. przepis art. 442 § 1 k.c. stanowił, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Zgodnie zaś z § 2 art. 442 k.c., jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Stosownie do treści art. 2 ustawy nowelizującej do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego. Powyższy zapis oznacza, że w wypadku przedawnienia roszczenia przed datą 10 sierpnia 2007 r. według dotychczasowych przepisów, brak jest podstaw do stosowania dyspozycji obecnie obowiązującego art. 442¹ k.c. /por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 kwietnia 2013 r. I ACa 1348/12, LEX nr 1313320/.

Należy podkreślić, że w piśmie procesowym z dnia 16 sierpnia 2010 r. pełnomocnik powoda, jako datę powzięcia przez powoda wiadomości o wyrządzeniu przez pozwaną szkody wskazywał dzień 16 lutego 2005 r., to jest datę rozwiązania umowy o pracę z powódką. Uznając jednak, że świadomość faktu powstania szkody wyrządzonej konkretnie wyłudzeniem przez pozwaną kwoty kosztów użytkowania samochodu prywatnego do celów służbowych, powód miał najpóźniej w dacie składania do Prokuratury zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez pozwaną, przyjąć należało, że o szkodzie w tej postaci powód dowiedział się w dniu 1 marca 2006 r.

W sprawie nie miał zastosowania art. 442¹ § 2 k.c. przewidujący 20-letni termin przedawnienia z uwagi na brak podstaw do uznania, że zachowanie pozwanej nosiło znamiona wskazanych przez pełnomocnika powoda przestępstw, o których mowa w art. 296 § 1 i 2 k.k. oraz art. 286 k.k.

Jako ugruntowany w orzecznictwie należy uznać pogląd, że "w sytuacji, w której w postępowaniu karnym nie stwierdzono popełnienia przestępstwa sąd cywilny jest uprawniony do dokonania własnej oceny, czy popełnione zostało przestępstwo" /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008 r. sygn. III CSK 193/08 publ. LEX nr 487538/. Sąd cywilny, który orzeka o roszczeniach z tytułu deliktu, jest uprawniony do dokonania własnej oceny, czy zostało popełnione przestępstwo. Wymaga to dokonania własnych ustaleń dotyczących istnienia podmiotowych i przedmiotowych znamion przestępstwa, według zasad przewidzianych prawem karnym /por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 marca 2013 r. sygn. I ACa 31/13, LEX nr 1313264; wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 22 listopada 2012 r. sygn. I ACa 350/12, LEX nr 1283056/.

Nie może budzić żadnych wątpliwości, że orzeczenia, jakie zapadły w postępowaniach przygotowawczych prowadzonych przez Prokuraturę Rejonową Ł. w sprawach 2 Ds. 666/05, 2 Ds. 1894/06, 2 Ds. 716/06 i 2 Ds. 77/08 oraz w postępowaniu wywołanym wniesieniem subsydiarnego aktu oskarżenia toczącym się pod sygnaturą VI K 365/08 przed Sądem Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi nie mają mocy wiążącej, zarezerwowanej w art. 11 k.p.c. jedynie dla wyroków karnych skazujących. Stąd też przy rozpoznaniu podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia dokonać należało także oceny, czy zarzucane pozwanej przez powoda postępowanie stanowiło przestępstwo.

Zdaniem Sądu Okręgowego, poczynione w sprawie ustalenia faktyczne nie dają podstaw do przyjęcia zaistnienia przestępstw z art. 296 § 1 i 2 k.k. oraz art. 286 k.k.

Przepis art. 296 § 1 k.k. stanowi, że kto, będąc obowiązany na podstawie przepisu ustawy, decyzji właściwego organu lub umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą osoby fizycznej, prawnej albo jednostki organizacyjnej nie mającej osobowości prawnej, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku, wyrządza jej znaczną szkodę majątkową, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. W myśl § 2 art. 296 k.k. jeżeli sprawca przestępstwa określonego w § 1 działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Nadużycie zaufania jest przestępstwem indywidualnym. Jego podmiotem jest jedynie osoba szczególnie zobowiązana do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą osoby fizycznej, prawnej albo jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej

Określony w art. 296 § 1 podstawowy typ przestępstwa ma w całości charakter umyślny. Tak więc zamiarem bezpośrednim lub co najmniej ewentualnym objęte musi być nie tylko nadużycie uprawnień lub niedopełnienie ciążących na sprawcy obowiązków, lecz także spowodowanie skutku w postaci znacznej szkody majątkowej (tak trafnie wyr. SN z 27 VI 2001 r., V KKN 49/99, Orz. Prok. i Pr. 2001, nr 12).

Pojęcie znacznej szkody definiuje art. 115 § 7 w zw. z § 5 k.k. zgodnie, z którym jest to mienie, którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekracza 200.000 zł. Przepis ten w przytoczonym brzmieniu obowiązuje od 8 czerwca 2010 r., a w pierwotnym definiował znaczną szkodę jako mienie, którego wartość w chwili popełnienia czynu zabronionego przekracza dwustukrotną wysokość najniższego miesięcznego wynagrodzenia.

Objęta żądaniem pozwu kwota wyniosła łącznie 14.701,15 zł, którą to kwotę pozwana zagarnąć miała w okresie od kwietnia 1998 r. do maja 2002 r. Najniższe wynagrodzenie miesięczne w okresie od 1 lutego 1998 r. do 31 grudnia 2002 r. wynosiło kwoty od 500 zł do 760 zł. Dwustukrotność tylko kwoty 500 zł daje kwotę 100.000 zł. Poniesiona przez powoda szkoda na kwotę 14.701,15 zł nie jest zatem znaczną w rozumieniu przepisu art. 296 § 1 k.k., tym samym nie było podstaw do uznania, że działania pozwanej wyczerpywały znamiona określone tym przepisem.

Nie było także przesłanek do zakwalifikowania zachowania pozwanej jako czynu z art. 286 § 1 k.k. Przepis ten stanowi, że kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Z § 3 art. 286

k.k. wynika, że w wypadku mniejszej wagi, sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Artykuł 286 kk określa odpowiedzialność za oszustwo, którym według tego przepisu jest motywowane celem korzyści majątkowej doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez wprowadzenie jej w błąd albo wyzyskanie błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsięwziętej czynności. Istota tego przestępstwa polega więc na posłużeniu się fałszem jako czynnikiem sprawczym, który ma doprowadzić pokrzywdzonego do podjęcia niekorzystnej decyzji majątkowej (odróżnia to oszustwo od zaboru i innych przestępstw przeciwko mieniu; bliżej zob. T. Oczkowski, Oszustwo jako przestępstwo majątkowe i gospodarcze, Kraków 2004, s. 9 i n.). **Wprowadzenie w błąd** polega na tym, iż sprawca własnymi podstępными zabiegami doprowadza pokrzywdzonego do mylnego wyobrażenia o określonym stanie rzeczy, natomiast **"wyzyskanie błędu"** - to celowe skorzystanie z mylnego wyobrażenia o wartości rzeczy, skutkach transakcji itp., w jakim znajduje się pokrzywdzony. Formą wykonawczą oszustwa jest również **wyzyskanie niezdolności** pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsięwziętej czynności. Niezdolność ta może mieć charakter stały (np. osoba chora psychicznie, małe dziecko, pozbawiona rozeznania osoba w wieku starszym) albo przemijający (np. zaburzenia wynikające z przejściowej choroby czy innego zakłócenia czynności psychicznych). Przestępstwo oszustwa ma charakter materialny, przy czym skutkiem jest niekorzystne rozporządzenie mieniem własnym lub cudzym przez osobę wprowadzoną w błąd lub której błąd został przez sprawcę wyzyskany. Niekorzystne rozporządzenie mieniem, jako skutek oszustwa, ogólnie rzecz ujmując, oznacza pogorszenie sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, chociaż nie musi polegać na spowodowaniu efektywnej szkody (por. wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/00 z glosą aprobującą J. Satko, OSP 2001, z. 3). Oszustwo jest przestępstwem kierunkowym, w którym celem działania sprawcy jest uzyskanie szeroko pojętej korzyści majątkowej, która może polegać zarówno na uzyskaniu zysku (zwiększeniu aktywów), jak i na zmniejszeniu pasywów. Oszustwo jest przestępstwem trudnym do udowodnienia, a to ze względu na konieczność wykazania **zamiaru bezpośredniego kierunkowego**, tak co do celu działania, jak i używanych środków.

W ocenie Sądu Okręgowego, zarzutu takich działań pozwanej nie można postawić chociażby z tego względu, że używanie przez pozwaną pojazdu prywatnego do celów służbowych miało miejsce w oparciu o umowę zawartą przez powoda z pozwaną w sytuacji, gdy wiedział on o braku uprawnień pozwanej do kierowania samochodem. W świetle poczynionych w sprawie ustaleń umowę tego rodzaju jak z pozwaną, powód zawierał także z innymi swoimi pracownikami posiadającymi własne samochody, którzy zgodzili się na jej podpisanie. Z ustaleń Sądu wynika nadto, że pracownicy powoda poza wynagrodzeniami wykazanymi w oficjalnych listach płac, otrzymywali wynagrodzenia wypłacane w gotówce poza oficjalną listą płac. Wskazane w tzw. paskach kwoty były kwotami, które pracownik otrzymywał na rękę, a które jednocześnie były wyższe od kwot wykazanych w listach płac. Z zeznań świadka A. G. (2) wynika, że ryczałt za użytkowanie pojazdu prywatnego do celów służbowych był właśnie tym składnikiem wynagrodzenia, który nie figurował na listach płac /k. 746/. Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne pozwalają na postawienie tezy, że wypłacany z tytułu umów o używanie pojazdu prywatnego do celów służbowych ryczałt stanowił ukryte wynagrodzenie, które jednocześnie wrzucone w koszty mogło służyć wyrównaniu wydatków z kasy firmy. Nie można w tej sytuacji mówić, aby zostały spełnione jakiegokolwiek przesłanki wskazanego przestępstwa. Powód nie wykazał bowiem zamiaru bezpośredniego kierunkowego pozwanej, tak co do celu działania, jak i używanych środków. Brak jest również wprowadzenia w błąd powoda, gdyż powód nie miał mylnego wyobrażenia o określonym stanie rzeczy, a tym samym brak jest wyzyskania błędu. Nie udowodniono również niezdolności powoda do należytego pojmowania przedsięwziętej czynności, czyli wyzyskania jego niezdolności. Nadto po stronie powoda z tytułu nawet wypłaconych pozwanej kwot, nie zaistniało pogorszenie jego sytuacji majątkowej, a tym bardziej jakakolwiek szkoda, skoro poczynione ustalenia wskazują, że wynagrodzenia w firmie powoda były pracownikom w taki sposób wypłacane.

Tym samym brak jest jakichkolwiek podstaw do zastosowania w zakresie niniejszego roszczenia art. 442¹ § 2 k.c. ustanawiającego 20-letni termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest również podstaw do zastosowania przepisu art. 442¹ § 1 kc w zw. z art. 291 § 3 kp . **Umyślne wyrządzenie szkody** zachodzi bowiem wówczas, gdy pracownik objął następstwa swojego czynu

zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym (teza VIII uchwały SN z dnia 29 grudnia 1975 r., V PZP 13/75). Zamiar pracownika - dla zastosowania tego przepisu - musi obejmować nie tylko umyślne naruszenie obowiązków, ale także powstanie szkody. Zamiar bezpośredni zachodzi wtedy, gdy pracownik chce wyrządzić szkodę, a ewentualny - gdy przewiduje możliwość jej powstania i godzi się na to.

Jak wynika z powyższego nie można pozwanej przypisać zamiaru umyślnego wyrządzenia szkody powodowi. Nawet przy przyjęciu, że po stronie powoda szkoda powstała, nie można przyjąć umyślności w działaniu pozwanej skoro wypłata ryczałtu z tytułu użytkowania pojazdu prywatnego do celów służbowych odbywała się za zgodą pracodawcy, a nadto pozwana niewątpliwie korzystała ze swojego samochodu do celów służbowych, co przyznał powód, z tym, że samochód prowadził jej mąż. Umowa o użytkowanie samochodu prywatnego do celów służbowych została zawarta z powodem, który miał świadomość nieposiadania przez pozwaną prawa jazdy. Godził się on również na wypłacanie z tego tytułu ryczałtu przez cały okres zatrudnienia. A zatem powód nie wykazał w niniejszym postępowaniu, aby pozwana miała zamiar wyrządzenia mu szkody, aby działała z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym. Jak wskazano w rozważaniach powyżej, nie można również stwierdzić wyrządzenia przez pozwaną jakiegokolwiek szkody powodowi, w związku z zawarciem spornej umowy.

Jedynie na marginesie należy zauważyć, że nawet gdyby uznać, że pozwana wyrządziła powodowi szkodę umyślnie, czego J. Ł. (1) w tym postępowaniu nie udowodnił, to jego roszczenie w tym zakresie byłoby przedawnione.

Rozpoczęcie biegu przedawnienia nastąpiło od dnia 1 marca 2006 r., 3-letni termin przedawnienia roszczenia powoda wobec przepisów dotychczasowych (art. 442 § 1 k.c.) upłynął w dniu 1 marca 2009 r. A zatem w rozpatrywanej sprawie, z uwagi na treść art. 2 ustawy nowelizującej, zastosowanie miała dyspozycja obecnie obowiązującego art. 442¹ k.c.

Powód z roszczeniem o zwrot kosztów użytkowania samochodu prywatnego w charakterze samochodu służbowego wystąpił w dniu 11 maja 2010 r. Przedawnienie tego roszczenia na mocy art. 442¹ § 1 k.c. nastąpiło w dniu 1 marca 2009 r., a zatem na ponad rok przed zgłoszeniem żądania.

Tym samym, co do omawianego roszczenia zastosowanie będzie miał ewentualnie art. 291 § 2 k.p. wskazujący na roczny termin przedawnienia od dnia, w którym pracodawca powziął wiadomość o wyrządzeniu przez pracownika szkody, nie później jednak niż z upływem 3 lat od jej wyrządzenia. Rozpoczęcie biegu przedawnienia, co zostało ustalone powyżej, nastąpiło najpóźniej od dnia 1 marca 2006 r., a zatem roczny termin upłynął z dniem 1 marca 2007 roku tj. na ponad 3 lata przed zgłoszeniem żądania.

Reasumując, zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia dochodzonych przez powoda roszczeń uznać należało jako uzasadniony.

Co do roszczeń o zwrot wydatków poniesionych na paliwo oraz zwrot wydatków poniesionych na materiały eksploatacyjne do samochodów nie należących do powoda Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie w przedmiocie zwrotu wydatków poniesionych na paliwo w łącznej kwocie 20.246,68 zł, której to kwoty zagarnięcia pozwana miała się dopuścić w latach 2000-2003, pełnomocnik powoda **po raz pierwszy** zgłosił w piśmie procesowym złożonym w toku niniejszego procesu w dniu 11 maja 2010 r. /k. 440, k. 446-448/.

Podobnie, **po raz pierwszy** w piśmie z dnia 11 maja 2010 r. pełnomocnik powoda zgłosił roszczenie w przedmiocie zwrotu wydatków poniesionych na materiały eksploatacyjne do samochodów na łączną kwotę 16.237,26 zł, której to kwoty zagarnięcia pozwana miała się dopuścić w latach 2000-2004.

W piśmie z dnia 11 maja 2010 r. pełnomocnik powoda wskazywał, że termin zgłoszenia roszczeń o zwrot wydatków poniesionych na paliwo oraz wydatków poniesionych na materiały eksploatacyjne należy liczyć od daty złożenia przez powoda w dniu 22 marca 2006 r. do akt niniejszej sprawy kserokopii „zawiadomienia do Prokuratury Rejonowej Ł. z dnia 26 lutego 2006 r.” złożonej do tej Prokuratury w dniu 7 marca 2006 r. /k. 145-146/. Argumentacji pełnomocnika Sąd nie podzielił, gdyż niniejsze pismo powód złożył jedynie na poparcie swojego ponownego wniosku o udzielenie

zabezpieczenia, nie precyzując w nim jednocześnie żądania w przedmiocie zwrotu wydatków poniesionych na paliwo i materiały eksploatacyjne. W uznaniu Sądu datę złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez pozwaną, to jest dzień 7 marca 2006 r., można co najwyżej potraktować jako najpóźniejszą datę, w której powód dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przy czym zaznaczenia wymaga, że w doniesieniu tym powód wskazał, że czyn pozwanej miał polegać na zakupie w latach 2000-2004 usług i dóbr konsumpcyjnych w ramach dokonanych 450 operacji finansowych bez sprecyzowania, że w zagarniętym przez pozwaną mieniu miały się mieścić właśnie wydatki na paliwo i materiały eksploatacyjne.

Ostatecznie, na rozprawie w dniu 8 grudnia 2010 r., powód przyznał że roszczenia o zwrot wydatków poniesionych na paliwo i na materiały eksploatacyjne, zostały przez niego za pośrednictwem pełnomocnika zgłoszone dopiero w dniu 11 maja 2010 r.

Przepis art. 442¹ § 2 k.c. przewidujący dłuższy termin przedawnienia roszczeń z deliktu, jeżeli szkoda jest wynikiem zbrodni lub występku, nie miał w sprawie zastosowania, gdyż ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, że zachowanie pozwanej nosiło znamiona wskazanych przez pełnomocnika powoda przestępstw, o których mowa w art. 296 § 1 i 2 k.k., art. 286 k.k. i art. 284 k.k..

W świetle przedstawionych wcześniej przepisów prawa karnego poniesione przez powoda szkody na kwoty odpowiednio 20.246,68 zł i 16.237,26 zł nie są znaczne w rozumieniu przepisu art. 296 § 1 k.k., tym samym nie było podstaw do uznania, że działania pozwanej wyczerpywały znamiona określone tym przepisem.

Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne nie dają również podstaw do przyjęcia zaistnienia przestępstwa z art. 286 k.k. Znamieniem czynu z art. 286 k.k. jest niekorzystne rozporządzenie mieniem oznaczające pogorszenie sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, do których dochodzi w wyniku oszukańczego zachowania się sprawcy.

Sąd dał wiarę twierdzeniom pozwanej, że dostarczała ona powodowi, na jego prośbę, faktury, ze wskazanymi na nich numerami rejestracyjnymi samochodów powoda, za zakupione paliwo i materiały eksploatacyjne do samochodów faktycznie nie należących do powoda, aby tymi rachunkami mógł on wykazywać koszty działalności swojej firmy. Słuchany w charakterze świadka mąż pozwanej I. O. zeznał, że wydatki na paliwo i materiały eksploatacyjne do samochodu prywatnego opłacał z własnych pieniędzy, a faktury za nie brał na firmę powoda, co czynił na wyraźną prośbę powoda. Twierdzenia świadka w tym zakresie potwierdziła pozwana. Z zeznań pozwanej wynika nadto, że pozostawała ona wcześniej z powodem w relacjach przyjacielskich /k. 665/ i ich wzajemna współpraca w dużej mierze, chociażby w odniesieniu do przedmiotowych faktur za zakup paliwa i materiałów eksploatacyjnych do samochodu, opierała się na ustnych ustaleniach. Również jeden ze świadków wskazał, że nie proszono go co prawda o takie dokumenty, ale widział jak składali je inni.

Odnośnie sytuacji wystawiania objętych sporem faktur na firmę powoda, brak jest obiektywnych dowodów pozwalających na uznanie, że było inaczej niż przedstawiała to pozwana i jej mąż, w szczególności wobec przyznania przez pozwaną faktu, że zakup paliwa i materiałów eksploatacyjnych następował do samochodu jej oraz jej syna. Oczywistym wydaje się, że powód wypłacając comiesięcznie wysokie sumy pracownikom z nieoficjalnych list płac, musiał w jakiś sposób wykazać w dokumentacji księgowej rozchód tych pieniędzy. Dokumentowanie takich działań w ten sposób, że do dokumentacji księgowej załączane są faktury na paliwo czy też środki eksploatacyjne, jest znanym i stosowanym przez przedsiębiorców, w świetle zasad doświadczenia życiowego, sposobem zawyżania kosztów uzyskania przychodów. Nadto w toku postępowania powód nie udowodnił, jakoby środki te były pozwanej w jakikolwiek sposób wypłacane.

Nie można w tej sytuacji mówić, aby zostały spełnione jakiegokolwiek przesłanki wskazanego przestępstwa. Powód nie wykazał bowiem zamiaru bezpośredniego kierunkowego pozwanej, tak co do celu działania, jak i używanych środków. Brak jest również wprowadzenia w błąd powoda, gdyż powód nie miał mylnego wyobrażenia o określonym stanie rzeczy, a tym samym brak jest wyzyskania błędu. Nie udowodniono również niezdolności powoda do należytego pojmowania przedsięwziętej czynności, czyli wyzyskania jego niezdolności. Nadto po stronie powoda nie zaistniało

pogorszenie jego sytuacji majątkowej, a tym bardziej jakakolwiek szkoda, skoro poczynione ustalenia wskazują, że pozwana nie otrzymywała zwrotu jakichkolwiek kwot ze spornych faktur.

Z powyższych względów brak było podstaw do uznania, że zachowanie pozwanej stanowiło przestępstwo z art. 286 k.k. W tym zakresie zostało również umorzone postępowanie w Prokuraturze.

Nie było także podstaw do przyjęcia zaistnienia przestępstwa z art. 284 k.k., skoro postępowanie nie dostarczyło obiektywnych dowodów wskazujących na to, że pozwana dopuściła się przywłaszczenia prawa majątkowego przysługującego innej osobie. Przywłaszczenie wymaga bowiem działania w zamiarze bezpośrednim **kierunkowym** postąpienia z cudzą rzeczą (lub prawem majątkowym), tak jakby się było jej właścicielem (animus rem sibi habendi). Sprawca przywłaszczenia musi więc zmierzać do zatrzymania cudzej rzeczy lub innego mienia (prawa majątkowego) dla siebie lub innej osoby bez żadnego do tego tytułu (por. wyrok SN z dnia 6 stycznia 1978 r., V KR 197/77, OSNPG 1978, nr 6, poz. 64).

Zdaniem Sądu wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego sprzeciwiają się także uznaniu, że po stronie powoda zaistniała szkoda majątkowa. Poczynione w sprawie ustalenia wskazują, że kwoty wykazane w fakturach ponoszone były z własnych środków przez pozwaną i jej męża, a powodowi oddawane były jedynie faktury na pokrycie nieudokumentowanych wydatków. Brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że było inaczej chociażby w postaci dokumentów, z których wynikałoby, że kwoty wynikające ze spornych faktur zostały wypłacone pozwanej, co zostało przez powoda przyznane.

Tym samym brak jest jakichkolwiek podstaw do zastosowania w zakresie niniejszego roszczenia art. 442¹ § 2 k.c. ustanawiającego 20-letni termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest również podstaw do zastosowania przepisu art. 442¹ § 1 kc w zw. z art. 291 § 3 kp . Umyślne wyrządzenie szkody zachodzi bowiem wówczas, gdy pracownik objął następstwa swojego czynu zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym. Zamiar pracownika musi obejmować nie tylko umyślne naruszenie obowiązków, ale także powstanie szkody. Jak wynika z powyższego nie można pozwanej przypisać zamiaru umyślnego wyrządzenia szkody powodowi. Nawet przy przyjęciu, że po stronie powoda powstałaby jakaś hipotetyczna szkoda, nie można przyjąć umyślności w działaniu pozwanej, skoro branie faktur na powoda odbywało się zgodnie z wolą pracodawcy. A zatem powód nie wykazał w niniejszym postępowaniu, aby pozwana miała zamiar wyrządzenia mu szkody, aby działała z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym. Jak wskazano w rozważaniach powyżej, nie można również stwierdzić wyrządzenia przez pozwaną jakiegokolwiek szkody powodowi, w związku z pobieraniem faktur na firmę powoda.

Jedynie na marginesie należy zauważyć, że nawet gdyby uznać, że pozwana wyrządziła powodowi szkodę umyślnie, czego J. Ł. (1) w tym postępowaniu nie udowodnił, to jego roszczenie w tym zakresie byłoby przedawnione.

Rozpoczęcie biegu przedawnienia nastąpiło od dnia 7 marca 2006 r., 3-letni termin przedawnienia roszczenia powoda wobec przepisów dotychczasowych (art. 442 § 1 k.c.) upłynął w dniu 7 marca 2009 r. A zatem w rozpatrywanej sprawie, z uwagi na treść art. 2 ustawy nowelizującej, zastosowanie miała dyspozycja obecnie obowiązującego art. 442¹ k.c.

Powód z roszczeniem o zwrot kwot wynikających ze spornych faktur wystąpił w dniu 11 maja 2010 r. Przedawnienie tego roszczenia, na mocy art. 442¹ § 1 k.c., nastąpiło w dniu 7 marca 2009 r., a zatem na ponad rok przed zgłoszeniem żądania.

Oczywistym jest również, że omawiane żądanie byłoby także przedawnione na podstawie art. 291 § 2 k.p. Rozpoczęcie biegu przedawnienia, co zostało ustalone powyżej, nastąpiło od dnia 7 marca 2006 r., a zatem roczny termin upłynął z dniem 7 marca 2007 roku tj. na ponad 3 lata przed zgłoszeniem żądania.

Reasumując, zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia dochodzonych przez powoda roszczeń uznać należało jako uzasadniony.

Co do roszczenia o zwrot kwot wypłaconych na podstawie sfalszowanych dowodów wypłat KW Sąd zważył, co następuje:

Powód z roszczeniem o zwrot wypłaconej w latach 2001 - 2003 z kasy jego firmy, w oparciu o sporne dowody wypłaty KW, łącznie kwoty 548.400 zł wystąpił w pozwie złożonym w dniu 18 marca 2005 r. Rozszerzenia pozwu w zakresie żądania zwrotu kwot wypłaconych na podstawie sfalszowanych dowodów wypłat KW, powód dokonał w piśmie z dnia 11 maja 2010 r. rozszerzając swoje roszczenie w tym zakresie do kwoty 789.592,99 zł za okres od marca 2000 r. do stycznia 2003 r. i wrzesień 2004 r.

Na dochodzoną kwotę 789.592,99 zł składają się:

- kwota 548.400 zł, o którą powód wystąpił w pozwie złożonym w dniu 18 marca 2005 r. wynikająca z dokumentów KW za okres od stycznia 2001 roku do stycznia 2003 roku (nr (...); (...); (...); (...); (...); (...); (...); (...); (...); (...); (...); (...); (...); (...); (...); (...); (...); (...); (...)) (k537)

- kwota 22.489,99 zł z dokumentu KW (...) z dnia 14 września 2004 roku (k 537),

- kwota 218.703,00 zł wynikająca z dokumentów KW za okres od marca 2000 r. do grudnia 2000 r. (nr (...); (...); (...); (...); (...); (...); (...); (...); (...); (...)) (k 530)

Pełnomocnik powoda, ustosunkowując się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, wskazał, że wymieniona w piśmie z dnia 11 maja 2010 r. kwota 789.592,99 zł oraz dowody na poparcie tego roszczenia zostały zgłoszone:

1) w niniejszym postępowaniu, prowadzonym ówczesnie pod sygn. I C 300/05, w złożonym do akt sprawy „uzupełnieniu zawiadomienia do Prokuratury z dnia 10 marca 2005 r.” złożonym do tej Prokuratury w dniu 14 marca 2005 r. /k. 13/,

2) w niniejszym postępowaniu, prowadzonym ówczesnie pod sygn. I C 300/05, w złożonym do akt sprawy „zawiadomieniu do Prokuratury Rejonowej Ł. z dnia 26 lutego 2006 r.” złożonej do tej Prokuratury w dniu 1 marca 2006 r. /k. 143-144/,

3) w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym pod sygn. 2 Ds. 716/06 gdzie na k. 59-69 tych akt złożone zostały kserokopie kwitów KW na kwotę 218.703 zł,

4) w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym pod sygn. 2 Ds. 1894/06 gdzie na k. 378 tych akt złożony został kwit KW (...) na kwotę 22.489,99 zł

Sąd nie podzielił argumentacji pełnomocnika powoda, w kwestii wskazanych przez niego dat zgłoszenia roszczeń. „Uzupełnienie zawiadomienia do Prokuratury z dnia 10 marca 2005 r.” /k. 13/ powód złożył w załączeniu do pozwu z dnia 18 marca 2005 r. i pokrywa się ono z żądaniami pozwu, to jest dotyczy dokumentów KW wystawionych w latach 2001 - 2003 na łączną kwotę 548.400 zł, natomiast nie pokrywa się z wymienioną w piśmie z dnia 11 maja 2010 r. kwotą 789.592,99 zł.

Jeśli zaś chodzi o „zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej Ł. z dnia 26 lutego 2006 r.” złożone do sprawy /k. 143-144/, to argumentacja w tym zakresie jest identyczna, jak w przypadku wcześniej rozpatrywanych roszczeń. W uznaniu Sądu pismo to powód złożył jedynie na poparcie swojego ponownego wniosku o udzielenie zabezpieczenia, nie precyzując w nim jednocześnie żądania w przedmiocie zwrotu kwot wypłaconych z kasy jego firmy w oparciu o dowody wypłaty KW. Zaznaczenia w tym miejscu wymaga, że w złożonym do Prokuratury zawiadomieniu z dnia 26 lutego 2006 r. powód szkodę poniesioną tytułem wypłaconych pozwanej w okresie od 15 marca 2000 r. do 30 grudnia 2000 r. w oparciu o dokumenty KW określił na łączną kwotę 218.703 zł. Stwierdzić tym samym należy, że w dniu 26 lutego 2006 r. (a najpóźniej w dacie złożenia zawiadomienia, czyli w dniu 1 marca 2006 r.) powód miał świadomość

szkody na kwotę 218.703 zł doznanej na skutek wypłat dokonanych w oparciu o dokumenty KW wystawione w okresie od 15 marca 2000 r. do 30 grudnia 2000 r.

Za zgłoszenie roszczeń w postępowaniu cywilnym, wbrew sugestiom pełnomocnika, nie można uznać samego złożenia przez powoda kwitów KW do akt postępowania przygotowawczych toczących się pod sygn. 2 Ds. 716/06 i 2 Ds. 1894/06, gdyż było to jedynie złożenie dowodów na poparcie twierdzeń powoda w tamtejszych postępowaniach, prawomocnie zresztą umorzonych.

Z żądaniem zwrotu kwoty 218.703 zł, która miała być wypłacona w oparciu o dokumenty KW wystawione w okresie od 15 marca 2000 r. do 30 grudnia 2000 r., oraz kwoty 22.489,99 zł, zgodnie z kwitem KW wystawionym w dniu 14 września 2004 r., powód wystąpił po raz pierwszy w procesie cywilnym w dniu 11 maja 2010 r. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż w piśmie z dnia 11 maja 2010 r. pełnomocnik powoda nie dokonał jedynie doprecyzowania żądań pozwu, lecz w istocie dokonał zmiany powództwa rozszerzając je. Żądając zasądzenia kwot 218.703 zł i 22.489,99 zł powód wystąpił bowiem z zupełnie z nowymi roszczeniami, opartymi na podstawie faktycznej nie mającej żadnego związku z podstawą dotychczasową, gdyż opiera się ono na innych dokumentach dotyczących całkowicie innego okresu.

Mając na uwadze, że o szkodach tych powód dowiedział się w dniu 26 lutego 2006 r., a najpóźniej w dacie złożenia zawiadomienia, czyli w dniu 1 marca 2006 r. Pozwana podniosła w tym zakresie zarzut przedawnienia. W pismach procesowych pełnomocnik powoda wskazywał, że łączną kwotę 789.592,99 zł na podstawie sfałszowanych przez siebie dowodów wypłat KW, pozwana ukradła od powoda w okresie od marca 2000 r. do stycznia 2003 r. i we wrześniu 2004 r., co wyczerpuje znamiona art. 270 k.k., art. 296 § 1 i 2 k.k. , art. 286 k.k. oraz art. 284 k.k.

Zgodnie z dyspozycją art. 270 § 1 kk kto, w celu użycia za autentyczny, podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używa, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Z § 2 tej samej karze podlega, kto wypełnia blankiet, opatrzony cudzym podpisem, niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę albo takiego dokumentu używa.

Jest to przestępstwo powszechne, które może być popełnione umyślnie. W odniesieniu do podrabiania i przerabiania w grę wchodzi jedynie zamiar bezpośredni kierunkowy (ustawa używa określenia "w celu"), zaś w przypadku używania dokumentu jako autentycznego możliwy jest też zamiar ewentualny (bowiem sprawca może przewidywać i godzić się na to, że dokument nie jest autentyczny). Znamiona czasownikowe przestępstwa określonego w § 1 wyrażono określeniami: "podrabia", "przerabia", "używa". **Podrabianiem** jest nadanie jakiemuś przedmiotowi pozorów dokumentu w celu wywołania wrażenia, że zawarta w nim treść pochodzi od wymienionego w nim wystawcy, podczas gdy w rzeczywistości tak nie jest. Podrobieniem będzie zarówno podrobienie całego tekstu (...) dokumentu wraz z podpisem, jak i podrobienie samego podpisu. **Przerobienie** polega na zmianie treści istniejącego, autentycznego dokumentu (por. wyrok SN z dnia 5 września 2000 r., II KKN 569/97, Prok. i Pr.-wkl. 2001, nr 2, poz. 6). Przerobienie może polegać między innymi na dokonaniu skreśleń, dopisków, wymazań. **Użycie za autentyczny**, to przedstawienie lub przedłożenie podrobionego czy przerobionego dokumentu osobie prywatnej albo instytucji, czyli wykorzystywanie funkcji, jakie może pełnić taki podrobiony czy przerobiony dokument. Samo posiadanie sfałszowanego dokumentu nie jest jego używaniem.

Przed wszystkim należy zauważyć, że powód w niniejszym postępowaniu nie wykazał, aby pozwana podrobiła albo przerobiła sporne dokumenty KW. Bezsprzeczne jest, że wypisywała ona te dokumenty, gdyż należało to do jej obowiązków, natomiast powód nie udowodnił, że to właśnie pozwana podpisała się w miejscu wskazującym, że powód wymienioną w dokumencie KW kwotę pobrał, a tylko w takim wypadku można mówić o zaistnieniu przesłanek omawianego artykułu. Poza tym powód nie wykazał, aby pozwana użyła w jakikolwiek sposób wskazanych dokumentów, jako autentycznych. Tym samym brak jest podstaw do uznania, że pozwana dopuściła się przestępstwa z art. 270 kk.

Nie można także uznać, żeby powód udowodnił w przedmiotowej sprawie, popełnienie przez pozwaną przestępstwa z art. 296 § 1 i 2 k.k. , art. 286 k.k. oraz art. 284 k.k.

Jak już wskazywano we wcześniejszych rozważaniach, nadużycie zaufania z art. 296 § 1 i § 2 kk jest przestępstwem indywidualnym, zaś określony w art. 296 § 1 podstawowy typ przestępstwa ma w całości charakter umyślny. Tak więc zamiarem bezpośrednim lub co najmniej ewentualnym objęte musi być nie tylko nadużycie uprawnień lub niedopełnienie ciążących na sprawcy obowiązków, lecz także spowodowanie skutku w postaci znacznej szkody majątkowej. Powód nie wykazał w przedmiotowej sprawie, aby pozwana przez nadużycie udzielonych jej uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na niej obowiązku, wyrządziła mu znaczną szkodę majątkową, czy też żeby nadużywając jego zaufania, działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

W sprawie ustalono, że pozwana E. O. w firmie (...) była zatrudniona od 1990 r. na stanowisku księgowej. Od 1 stycznia 1994 r. pozwana była zatrudniona na stanowisku Dyrektora ds. Finansowo – Ekonomicznych. W zakresie obowiązków pozwana miała m.in. prowadzenie rachunkowości firmy, a także dysponowanie w uzgodnieniu z Dyrektorem Przedsiębiorstwa środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunkach bankowych.

Pozwana E. O. w toku niniejszego postępowania nie kwestionowała, że dokumenty KW wystawiała ona sama, jednocześnie zaprzeczyła, że wynikające z nich kwoty wypłacała sobie, zaprzeczyła również, aby podpisywała dokumenty KW w miejscu przeznaczonym na podpis powoda tj. poświadczającym odbiór pieniędzy. Oświadczyła, że dokumentami KW pokrywane były te wypłaty z kasy, których nie dało się pokryć rachunkami, to jest wynagrodzenia wypłacane poza oficjalną listą płac, a także kwoty pobierane przez powoda z kasy przedsiębiorstwa w sposób nieoficjalny. Pozwana zeznała, że miały miejsce sytuacje, że powód wypłat z kasy dokonywał w sposób całkowicie dowolny, traktując kasę firmy jak swoją własną. Podała, że w takich sytuacjach na wypłacone kwoty wypisywała dokument KW na powoda, który taki dokument następnie podpisywał przy niej. Co się zaś tyczy wynagrodzeń to zeznała, że zliczała wszystkie kwoty fizycznie wypłacone danego dnia zarówno z oficjalnej listy wynagrodzeń, jak i nieoficjalnej. W dokumentach KW wpisywała kwoty tylko z listy nieoficjalnej. Tak wypełnione kwity zostawiała na biurku powoda, na jego wyraźne polecenie, zaś nieoficjalne listy płac zamykała w kasie pancерnej. Zeznała, że powód tych dokumentów przy niej nie podpisywał. Podała także, że nie wie, jakie były dalsze losy ich losy, ale winny one, po ich podpisaniu przez powoda, trafić do zaksięgowania do A. G. (2) /k. 742-742, k. 744/.

Twierdzeniom pozwanej zaprzeczył powód, który podał, że wszystkie dokumenty przygotowane przez pozwaną podpisywał wyłącznie w jej pokoju i w jej obecności. Dokumenty te następnie przychodziły z rąk pozwanej wyłącznie do A. G. (2). Zaprzeczył on także istnieniu w jego firmie, dodatkowych wypłat wynagrodzeń dla pracowników poza oficjalnymi listami płac, a także wydatkom z kasy firmy nie mającym pokrycia /k. 738-739/.

Na okoliczność ustalonej w firmie powoda procedury wystawiania i obiegu dokumentów KW Sąd przesłuchał zgłoszonych w sprawie świadków. Zeznania te, głównie świadka A. G. (2) i B. W. (1), a także pozwanej wskazują, że regułą w firmie było, że wszystkie dokumenty KW były sporządzane przez pozwaną a sporadycznie tylko, na ustne polecenie pozwanej, dokumenty te sporządzała księgowość. Pozwana po wypisaniu dokumentów KW przekazywała je do zaksięgowania księgowej A. G. (2). Z zeznań świadka A. G. (2) wynika, że do zaksięgowania do niej trafiały zarówno dokumenty KW opatrzone podpisem powoda, jak i dokumenty przez niego nie podpisane. A. G. (2) zeznała, że dokumenty nie podpisane przez powoda księgowała, gdyż taka była praktyka w firmie. Kolejną, opisaną przez A. G. (2), praktyką stosowaną w firmie było wystawianie dokumentów KP z wpłatą własną powoda w sytuacjach, gdy wydatki przewyższały wpływy do kasy, to jest z kasy wydawano więcej środków niż formalnie w niej było. Oznaczało to, że de facto w takich sytuacjach nie było żadnego przepływu gotówki. Wiarygodnym są również zeznania pozwanej, że praktyką było również wystawianie dowodów KW na powoda zarówno w sytuacji konieczności zapewnienia zgodności księgowej przy wypłatach wysokich sum wynagrodzeń z nieoficjalnej listy płac, jak i wówczas, gdy powód rzeczywiście jakieś kwoty z kasy, bez pokwitowania pobierał. Opisaną praktykę u powoda potwierdziły zeznania świadka B. W. (1), która analizowała (na zlecenie powoda) dowody KP i KW pod względem formalnym i merytorycznym. Świadek zeznała, że w firmie miały miejsce sytuacje, że wydatki przewyższały wpływy do kasy, to jest z kasy wydawano więcej środków niż faktycznie w niej było. W takich sytuacjach panowała w firmie praktyka, że wystawiane były dokumenty KP z wpłatą własną powoda. Wówczas saldo wykazywało pieniądze w kasie. Następnego dnia albo po dwóch dniach następowała wypłata z kasy na podstawie dokumentu KW. Oznaczało to, że de facto w takich sytuacjach nie było

żadnego realnego przepływu gotówki. Świadek potwierdziła również, że niektóre z przeanalizowanych przez świadka dowodów wypłat i wpłat były opatrzone podpisami, które powód zidentyfikował jako własne, na innych zaś w ogóle nie było podpisów /k. 902/.

Twierdzenia powoda nie znajdują zatem potwierdzenia ani w zeznaniach powołanych świadków ani w zebranych dokumentach. Świadkowie K. S. (1), M. T., E. P., R. S. i J. N. w swoich zeznaniach potwierdzili wersję pozwanej o funkcjonującym w firmie (...)systemie podwójnych list płac: oficjalnej oraz nieoficjalnej. Dokonywanie wypłat wynagrodzeń z dwóch list płac przyznała także świadek A. G. (2). Poza tym w aktach sprawy znajdują się **oryginały** nieoficjalnych list płac (K702), które złożyła pozwana, a świadkowie je rozpoznali, jako listy nieoficjalne. Warto również zauważyć, że świadkowie zeznali, iż powód doskonale wiedział o podwójnych listach płac i były one prowadzone na jego zlecenie.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uznać należało, że brak jest miarodajnych dowodów pozwalających na uznanie, że pozwana E. O. wskazane w dowodach wypłaty KW kwoty wypłaciła z kasy przedsiębiorstwa na swoją rzecz, czy też na rzecz innych osób, czym działała na szkodę pracodawcy. W ustalonym stanie faktycznym spełnione zostały podstawy do uznania, że w firmie powoda prowadzona była druga kasa potrzebna do wypłacania pracownikom wynagrodzeń niezajdujących potwierdzenia w oficjalnej liście płac. W związku z prowadzeniem podwójnej księgowości sporządzane były również dwa odmienne dokumenty „Rachunek zysków i strat”, które obydwa były podpisane przez powoda i A. G. (2), jako księgową. Kwity KW miały służyć jedynie pokryciu nieoficjalnych wypłat z kasy, których nie dało się pokryć żadnymi innymi rachunkami. Dokumenty te pozwana niezaprzecalnie wystawiła, ale brak jest wiarygodnego dowodu na to, że wskazane tam kwoty pobrała. Brak jest również dowodu, że kwoty te zostały pobrane przez jakiegokolwiek inne osoby, którym to osobom pozwana miałaby umożliwić pobranie wskazanych środków finansowych. Nie można również postawić kategorycznej tezy, że nieczytelne podpisy figurujące w dokumentach KW, w pozycjach „kwotę powyższą otrzymałem”, nakreśliła pozwana E. O., gdyż powyższe nie zostało udowodnione w niniejszym postępowaniu. Nawet z opinii biegłego grafologa, wydanej na potrzeby postępowania przygotowawczego wynika, że podpisy w miejscu osoby pobierającej gotówkę, równie dobrze mogła złożyć każda inna osoba. Poza tym, wbrew twierdzeniu powoda, wiedział on doskonale o funkcjonującym w jego firmie systemie rozliczeń, podwójnych listach płac oraz wystawianych dowodach Kp i KW, które nie wiązały się z przepływem jakiegokolwiek gotówki.

Z uwagi na to, że przestępstwo z art. 296 § 1 i § 2 k.k. ma w całości charakter umyślny, a więc zamiarem bezpośrednim lub co najmniej ewentualnym objęte musi być nie tylko nadużycie uprawnień lub niedopełnienie ciężących na sprawcy obowiązków, lecz także spowodowanie skutku w postaci znacznej szkody majątkowej, brak jest podstaw do uznania, że pozwana dopuściła się takiego przestępstwa. Powód nie wykazał w przedmiotowej sprawie, aby pozwana z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym nadużyła udzielonych jej uprawnień lub niedopełniła ciężącego na niej obowiązku, skoro miał świadomość stosowanych w firmie praktyk księgowych i je akceptował. Nadto powód nie wykazał, żeby pozwana wyrządziła mu znaczną szkodę majątkową, czy też żeby nadużywając jego zaufania, działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Trudno bowiem uznać, za udowodnioną szkodę, w sytuacji, kiedy stosowano w firmie pozwanego praktyki wystawiania dowodów Kp i dowodów KW na nazwisko powoda, jeżeli zaszła konieczność uzasadnienia wydatków (najczęściej z nieoficjalnych list płac), bądź uzupełnienia kasy, w której teoretycznie nie było wystarczającej gotówki i które de facto nie wiązały się z przepływem jakiegokolwiek gotówki. Takie działania, były potwierdzone przez świadków, w tym niezainteresowaną w sprawie B. W. (1), dokonującą na polecenie powoda kontroli księgowej. Co znamienne, to właśnie na takich dokumentach Kp i KW, świadek znalazła podpisy powoda (które potwierdził J. Ł.).

Z tych samych przyczyn, w niniejszym stanie faktycznym, nie było także przesłanek do zakwalifikowania zachowania pozwanej, jako czynu z art. 286 § 1 k.k., który – jak wyżej wskazywano - określa odpowiedzialność za oszustwo, którym według tego przepisu jest motywowane celem korzyści majątkowej doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez wprowadzenie jej w błąd albo wyzyskanie błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranej czynności. Powód nie wykazał zamiaru bezpośredniego kierunkowego pozwanej, tak co do celu działania, jak i używanych środków. Brak jest również wprowadzenia w błąd powoda, gdyż powód nie miał myślnego wyobrażenia o określonym stanie rzeczy, a tym samym brak jest wyzyskania błędu. Nie udowodniono również

niezdolności powoda do należytego pojmowania przedsięwziętej czynności, czyli wyzyskania jego niezdolności. Nadto powód nie wykazał pogorszenia jego sytuacji majątkowej, a tym bardziej szkody w znacznych rozmiarach, skoro poczynione ustalenia wskazują, że niejednokrotnie wystawiane dokumenty KW i Kp nie wiązały się z przepływem gotówki. Brak było podstaw do uznania, że zachowanie pozwanej stanowiło przestępstwo z art. 286 k.k. W tym zakresie zostało również umorzono postępowanie w Prokuraturze.

Nie było także podstaw do przyjęcia zaistnienia przestępstwa z art. 284 k.k., skoro postępowanie nie dostarczyło obiektywnych dowodów wskazujących na to, że pozwana dopuściła się przywłaszczenia prawa majątkowego przysługującego innej osobie. Brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że kwoty wynikające ze spornych dokumentów KW zostały wypłacone pozwanej, czy innej osobie.

Tym samym brak jest jakichkolwiek podstaw do zastosowania w zakresie omawianego roszczenia, art. 442¹ § 2 k.c. ustanawiającego 20-letni termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest również podstaw do zastosowania przepisu art. 442¹ § 1 kc w zw. z art. 291 § 3 kp. Umyślne wyrządzenie szkody zachodzi bowiem wówczas, gdy pracownik objął następstwa swojego czynu zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym. Zamiar pracownika musi obejmować nie tylko umyślne naruszenie obowiązków, ale także powstanie szkody. Jak wynika z powyższego nie można pozwanej przypisać zamiaru umyślnego wyrządzenia szkody powodowi. Nawet przy przyjęciu, że po stronie powoda powstałaby jakaś hipotetyczna szkoda, nie można przyjąć umyślności w działaniu pozwanej. A zatem powód nie wykazał w niniejszym postępowaniu, aby pozwana miała zamiar wyrządzenia mu szkody, aby działała z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym. Jak wskazano w rozważaniach powyżej, nie można również stwierdzić wyrządzenia przez pozwaną konkretnej szkody powodowi.

Jedynie na marginesie należy zauważyć, że nawet gdyby uznać, że pozwana wyrządziła powodowi szkodę umyślnie, czego J. Ł. (1) w tym postępowaniu nie udowodnił, to omawiane roszczenie w części byłoby przedawnione. Powód rozszerzył bowiem powództwo o zasądzenia wskazanych kwot 218.703 zł i 22.489,99 zł w piśmie z dnia 11 maja 2010 r., czyli w tej dacie de facto wystąpił z takim żądaniem przeciwko pozwanej.

Rozpoczęcie biegu przedawnienia nastąpiło najpóźniej od dnia 7 marca 2006 r., tym samym 3-letni termin przedawnienia roszczenia powoda, na mocy art. 442¹ § 1 k.c., upłynął w dniu 7 marca 2009 r., a zatem na ponad rok przed zgłoszeniem żądania w tym zakresie.

Oczywistym jest również, że omawiane żądanie byłoby także przedawnione na podstawie art. 291 § 2 k.p. Rozpoczęcie biegu przedawnienia, co zostało ustalone powyżej, nastąpiło od dnia 7 marca 2006 r., a zatem roczny termin upłynął z dniem 7 marca 2007 roku tj. na ponad 3 lata przed zgłoszeniem żądania.

Reasumując, zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia dochodzonych przez powoda roszczeń w zakresie wskazanych kwot 218.703 zł i 22.489,99 zł, uznać należało jako uzasadniony.

Z uwagi na to, że przedawnienie roszczeń uniemożliwia skuteczne ich dochodzenie, roszczenia o zwrot kwot 218.703 zł i 22.489,99 zł Sąd Okręgowy oddalił.

W zakresie powyższych roszczeń Sąd Okręgowy rozpatrzył również, czy nie doszło o zawieszenia bądź przerwania biegu przedawnienia. Bezspornym jest, że powód nie dochodził w innych procesach spornych roszczeń, ani nie zgłosił powództwa cywilnego w sprawie karnej.

Zgodnie z dyspozycją art. 293 kp (art. 121 pkt 4 kc) bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu na czas trwania przeszkody, gdy z powodu siły wyższej uprawniony nie może dochodzić przysługujących mu roszczeń przed właściwym organem powołanym do rozstrzygania sporów.

Powyższa sytuacja nie dotyczy stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie, a zatem nie doszło do zawieszenia biegu przedawnienia.

Na mocy art. 295. § 1 kp (art. 123 § 1 kc) bieg przedawnienia przerywa się:

- 1) przez każdą czynność przed właściwym organem powołanym do rozstrzygnięcia sporów lub egzekwowania roszczeń przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia,
- 2) przez uznanie roszczenia.

Bezspornym jest, że pozwana nie uznała roszczeń, a zatem należało jedynie rozpatrzyć, czy zaszły przesłanki z pkt 1 powołanego przepisu.

W art. 295 § 1 pkt 1 jest mowa o każdej czynności przedsięwziętej bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia bądź zabezpieczenia roszczenia przed właściwym organem powołanym do rozstrzygnięcia sporów lub egzekwowania roszczeń. Czynnościami tymi są wszystkie przewidziane w przepisach prawa procesowego czynności, które wprost zmierzają do realizacji roszczenia, a nie pośrednio tylko wskazują na ten zamiar (np. zapowiedź zgłoszenia do potrącenia wierzytelności wzajemnej bez zgłoszenia formalnego zarzutu). Nie zmierzają bezpośrednio do realizacji roszczenia czynności, które wskazują na zamiar podjęcia dopiero w przyszłości, choćby bardzo bliskiej, działań niezbędnych do poszukiwania zaspokojenia roszczenia przed właściwym organem. Z kolei właściwymi organami w rozumieniu art. 295 § 1 k.p. są sąd pracy lub komisja pojednawcza, a także sąd karny w przypadku powództwa adhezyjnego oraz sędzia komisarz w postępowaniu upadłościowym.

Przerwę biegu przedawnienia powodują tylko niektóre czynności podejmowane w postępowaniu karnym, jeśli zmierzają wprost do realizacji roszczenia majątkowego wynikającego bezpośrednio z popełnienia przestępstwa. Skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia wywołuje powództwo cywilne wytoczone w postępowaniu karnym na podstawie art. 62 k.p.k. przeciwko oskarżonemu w celu uzyskania w tym postępowaniu orzeczenia zasądzającego odszkodowanie za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym stanowiącym przestępstwo. W tym trybie mogą być dochodzone roszczenia pracodawców do pracowników z tytułu umyślnego wyrządzenia szkód czynami przestępczymi (art. 122 k.p.).

Jak wynika z powyższego oraz z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, w przedmiotowej sprawie nie doszło do przerwania biegu przedawnienia. Powód składał liczne doniesienia do Prokuratury o popełnieniu przez pozwaną przestępstw, które to postępowania, w zakresie dochodzonych roszczeń zostały umorzone. Nie składał on również w postępowaniu karnym żadnego powództwa cywilnego. Powód nie wykazał też, aby podejmował jakiegokolwiek inne czynności przerywające bieg terminu przedawnienia.

Przedmiotem merytorycznej oceny Sądu Okręgowego, jako nieprzedawnione, pozostało wobec tego wyłącznie roszczenie o zwrot kwoty 548.400 zł wypłaconej oparciu o dowody wypłaty KW wystawione w latach 2001 - 2003. Przyjmując, że świadomość faktu powstania szkody powód miał od dnia 16 lutego 2005 r., to jest w dacie złożenia pozwanej oświadczenia o rozwiązaniu z nią umowy o pracę bez wypowiedzenia, natomiast pozew powód złożył w dniu 18 marca 2005 r., to zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia dochodzenia tego roszczenia ocenić należało jako nieuzasadniony.

Jak wskazano wyżej, E. O. w firmie (...) od 1 stycznia 1994 r. była zatrudniona na stanowisku Dyrektora ds. Finansowo – Ekonomicznych i w zakresie obowiązków miała m.in. prowadzenie rachunkowości firmy, a także dysponowanie w uzgodnieniu z Dyrektorem Przedsiębiorstwa środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunkach bankowych.

W okresie od 4 stycznia 2001 r. do 22 stycznia 2003 r. sporządzonych zostało 17 dokumentów KW (Kasa Wypłaci) o nr (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), ... (...), .../2002, (...), (...), (...), (...), (...) i (...) na łączną kwotę 554.500 zł, w których jako adresata wypłaty wskazano J. Ł. (1). Wymienione dokumenty w pozycjach „główny księgowy” lub „kwotę powyższą wypłaciłem” opatrzone zostały firmową pieczęcią pozwanej.

Powołane dowody KW J. Ł. (1) złożył do akt postępowania przygotowawczego toczącego się przed Prokuraturą Rejonową Ł. w sprawie podrobienia na nich jego podpisu, jako osoby odbierającej gotówkę oraz przywłaszczenia przez

pozwaną pieniędzy w łącznej kwocie 548.400 zł. Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2006 r. wydanym w sprawie 2 Ds. 1894/06 (toczącym się w wyniku ponownego rozpoznania sprawy po uchyleniu postanowienia w części dotyczącej wymienionych wyżej czynów wydanego w sprawie 2 Ds. 666/05) Prokuratura Rejonowa Ł. ponownie umorzyła śledztwo w sprawie podrobienia podpisu J. Ł. (1) na dowodach wypłaty KW wystawionych w okresie od 4 stycznia 2001 r. do 22 stycznia 2003 r. wobec nie wykrycia sprawcy oraz w sprawie przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 548.400 zł w okresie od 2000 r. do 2004 r. na szkodę Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa. Postanowienie Prokuratury Rejonowej z dnia 30 czerwca 2006 r. sygn. 2 Ds. 1894/06, po rozpoznaniu zażalenia J. Ł. (1), zostało utrzymane w mocy postanowieniem Prokuratury Okręgowej w Łodzi z dnia 10 października 2006 r.

Powyższe nie powoduje oczywiście niemożności dochodzenia przed sądem cywilnym odszkodowania od pracownika.

W związku z powyższym podstawą odpowiedzialności pozwanej w niniejszym postępowaniu, może być odpowiedzialność na zasadach przewidzianych w art. 114 – 122 kp.

Zgodnie z dyspozycją art. 114 k.p. pracownik ma obowiązek naprawienia szkody, którą wyrządził pracodawcy ze swej winy, wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych. W art. 115 k.p. ustawodawca ograniczył tę odpowiedzialność do rzeczywistej straty poniesionej przez pracodawcę, przy jednoczesnym uwzględnieniu jedynie normalnych następstw działania lub zaniechania pracownika, z którego wynika szkoda.

A zatem pracownik ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 114-119 wówczas, gdy pracodawca udowodni (art. 116 kp) okoliczności uzasadniające tę odpowiedzialność:

- naruszenie obowiązków pracowniczych poprzez ich niewykonanie lub nienależyte wykonanie (art. 114 kp),
- winę pracownika (art. 114 kp),
- powstanie i wysokość rzeczywistej straty (art. 115 kp i 116 kp) oraz
- normalny związek przyczynowy między zachowaniem pracownika a powstałą stratą (art. 115 kp).

Zgodnie z art. 119 i 122 k.p. rodzaj winy limituje wysokość odszkodowania, gdyż zgodnie z art. 122 kp, jeżeli pracownik umyślnie wyrządził szkodę, jest obowiązany do jej naprawienia w pełnej wysokości.

Umyślne wyrządzenie szkody zachodzi wówczas, gdy pracownik objął następstwa swojego czynu zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym (teza VIII uchwały SN z dnia 29 grudnia 1975 r., V PZP 13/75, powołanej w uw. 4.2 do art. 114). Zamiar pracownika - dla zastosowania tego przepisu - musi obejmować nie tylko umyślne naruszenie obowiązków, ale także powstanie szkody. Zamiar bezpośredni zachodzi wtedy, gdy pracownik chce wyrządzić szkodę, a ewentualny - gdy przewiduje możliwość jej powstania i godzi się na to.

Przy czym oczywistym jest, że gdy pracodawca dochodzi od pracownika odszkodowania na podstawie art. 122 k.p., sąd pracy nie może oddalić powództwa bez oceny, czy nie zachodzi wina nieumyślna pracownika, mogąca uzasadniać jego odpowiedzialność z art. 114 k.p.

Należy podkreślić, że **wszystkie wskazane wyżej przesłanki muszą być spełnione łącznie, aby zasadne było dochodzenie odszkodowania od pracownika - stwierdzenie braku choćby jednej z przesłanek wyłącza jego odpowiedzialność.**

Jak wskazano powyżej E. O. nie kwestionowała, że dokumenty KW wystawiała ona sama, jednocześnie zaprzeczyła, że wynikające z nich kwoty wypłacała sobie, jak również, że podpisywała te dokumenty w miejscu przeznaczonym dla powoda, potwierdzającym odbiór gotówki. Brak jest miarodajnych dowodów pozwalających na uznanie, że pozwana E. O. wskazane w dowodach wypłaty KW kwoty wypłaciła z kasy przedsiębiorstwa na swoją rzecz, czy też na rzecz innych osób, czym działała na szkodę pracodawcy. Niewątpliwie w firmie powoda prowadzona była druga kasa

potrzebna do wypłacania pracownikom wynagrodzeń niezajdujących potwierdzenia w oficjalnej liście płac. Kwity KW miały służyć pokryciu nieoficjalnych wypłat z kasy, których nie dało się pokryć żadnymi innymi rachunkami. Dokumenty te pozwana niezaprzeczalnie wystawiła, ale brak jest wiarygodnego dowodu na to, że wskazane tam kwoty pobrała. Brak jest również dowodu, że kwoty te zostały pobrane przez jakiegokolwiek inne osoby, którym to osobom pozwana miałaby umożliwić pobranie wskazanych środków finansowych. Wątpliwym jest również w tej sytuacji, czy za wystawieniem tych dokumentów w ogóle nastąpił przepływ gotówki, czy też były one wystawione jedynie celem księgowego wyrównania kasy. Nie można również postawić kategorycznej tezy, że nieczytelne podpisy figurujące w dokumentach KW, w pozycjach „kwotę powyższą otrzymałem”, nakreśliła pozwana E. O., gdyż powyższe nie zostało udowodnione w niniejszym postępowaniu.

Zgodnie z dyspozycją art. 6 kc w związku z art. 300 kp, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Powód w toku postępowania złożył wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa na okoliczność czy podpisy złożone pod spornymi dokumentami KW w miejscu potwierdzającym odbiór kwoty, są podpisami jego albo pozwanej. Pomimo dwukrotnego wezwania go do zapłaty zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, w kwocie 1000 zł, powód aż do zamknięcia rozprawy nie uiścił wskazanej zaliczki.

Powód złożył pozew w dniu 18 marca 2005 roku. Na mocy art.149 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2005.167.1398 ze zm.), która weszła w życie z dniem 2 marca 2006 roku, w sprawach wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się, do czasu zakończenia postępowania w danej instancji, dotychczasowe przepisy o kosztach sądowych.

Zgodnie z treścią art. 41 ust. 1. ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2002.9.88.j.t. ze zm.) strona, która wносиła o podjęcie czynności połączonej z wydatkami, obowiązana jest złożyć zaliczkę na ich pokrycie (...) Na mocy ust. 2 Sąd oznaczy wysokość zaliczki i termin jej złożenia. Jeżeli przewidywane wydatki są większe od złożonej zaliczki, sąd nakaze stronie jej uzupełnienie.

Stosownie do art. 41 ust 3 wskazanej Ustawy wykonanie czynności zależne jest od uiszczenia zaliczki, chyba że sąd pomimo nieuiszczenia zaliczki przez strony uzna wykonanie czynności za konieczne do rozstrzygnięcia sprawy. W tym wypadku kwotę potrzebną na pokrycie wydatków wyklada tymczasowo Skarb Państwa.

Art. 263 § 1 i § 2 kp, w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 marca 2006 roku, postępowanie w sprawach o roszczenia pracownika ze stosunku pracy jest wolne od opłat sądowych. Wydatki związane z czynnościami podejmowanymi w toku postępowania, o których mowa w § 1, ponosi tymczasowo Skarb Państwa.

Z kolei zgodnie z art. 463 § 1 i § 2 kpc, w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 marca 2006 roku, pracownik dochodzący roszczeń z zakresu prawa pracy oraz ubezpieczony nie mają obowiązku uiszczania opłat sądowych. Wydatki związane z czynnościami podejmowanymi w toku postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy - o roszczenia pracownika - ponosi tymczasowo Skarb Państwa. Sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji rozstrzyga o tych wydatkach, stosując odpowiednio przepisy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, z tym że obciążenie pracownika tymi wydatkami może nastąpić w wypadkach szczególnie uzasadnionych.

Jak wynika wprost z powyższego, w sprawach z zakresu prawa pracy, gdzie stroną pozwaną jest pracownik, pracodawca wszczynający spór nie jest zwolniony od opłat sądowych, ani tym bardziej od ponoszenia kosztów wydatków, o których mowa powyżej. A zatem Sąd miał pełne prawo do zobowiązania powoda do uiszczenia zaliczki na poczet opinii biegłego, a którą to opinię wnioskował, zaś nieuiszczenie tej zaliczki spowodowało oddalenie jego wniosku dowodowego, zwłaszcza, że powód był wzywany do jej uiszczenia pod rygorem oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa.

Prawidłowość powyższego rozumowania potwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 kwietnia 1981 r. (IV PZ 21/81, LEX nr 14579), w którym wskazał, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi

skutki prawne. W sprawach o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika zakładowi pracy na zakładzie pracy spoczywa ciężar udowodnienia wysokości szkody. Dlatego też jego obciąża obowiązek uiszczenia zaliczki, potrzebnej na przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego mającej na celu wyliczenie powstałej szkody bez względu na to, czy dowód ten dopuszczony został z urzędu, czy na wniosek którejkolwiek ze stron.

Niewątpliwie w niniejszej sprawie ciężar udowodnienia wszystkich wskazanych wyżej przesłanek odpowiedzialności pracowniczej m.in. naruszenia obowiązków pracowniczych poprzez ich niewykonanie lub nienależyte wykonanie oraz winy pracownika, spoczywał na powodzie. A zatem był on zobowiązany do uiszczenia spornej zaliczki. Sąd Okręgowy uznał również, że wykonanie tej czynności procesowej nie jest konieczne do rozstrzygnięcia sprawy. Zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób dostateczny, w ocenie Sądu Okręgowego, wyjaśnił wątpliwości powstałe w tym zakresie.

Na marginesie należy zauważyć, że z opinii biegłego grafologa, wydanej na potrzeby postępowania przygotowawczego (która oczywiście nie stanowi dowodu z opinii biegłego w przedmiotowej sprawie, a ma jedynie charakter dokumentu prywatnego) wynika, że podpisy w miejscu osoby pobierającej gotówkę, równie dobrze mogła złożyć każda inna osoba. W postępowaniu sygn. akt 2 Ds. 666/05 przeprowadzony został dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ekspertyzy pisma, w którego opinii 17 dowodów wypłaty KW wystawionych na nazwisko J. Ł. (1) ręcznym piśmem wypełniła pozwana E. O.. Z opinii tej wynika także, że nieczytelne podpisy figurujące w pozycjach „główny księgowy”, „kwotę powyższą wypłaciłem” i „sporządził” są autentycznymi podpisami E. O.. Natomiast nieczytelne podpisy figurujące w pozycjach „kwotę powyższą otrzymałem” E. O. mogła nakreślić. Niekategoryczność opinii biegłego wynikała z jakości materiału dowodowego. W uznaniu biegłego grafologa w przypadku, gdyby inna osoba miała podobny ogólny grafizm do E. O. lub próbowała naśladować elementy jej pisma, to również mogłaby wykonać zakwestionowane podpisy.

Odnośnie przywłaszczenia kwoty 548.400 zł Prokuratura Rejonowa uznała, że poza wersją samego J. Ł. (1) wskazującego na E. O. jako osobę, która przywłaszczyła wskazaną kwotę, brak jest jakichkolwiek dowodów, które pozwalały na przypisanie E. O. odpowiedzialności za czyn z art. 284 § 2 k.k. W uznaniu Prokuratury Rejonowej brak było danych przemawiających za uznaniem, że przedmiotowe pieniądze zostały przywłaszczone przez któregokolwiek z pracowników (...) lub inną osobę.

Poza tym, wbrew twierdzeniu powoda, wiedział on doskonale o funkcjonującym w jego firmie systemie rozliczeń, podwójnych listach płac oraz wystawianych dowodach Kp i KW, które nie wiązały się z przepływem jakiegokolwiek gotówki.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uznać należało, że brak jest miarodajnych dowodów pozwalających na uznanie, że pozwana E. O. wskazane w dowodach wypłaty KW kwoty wypłaciła z kasy przedsiębiorstwa na swoją rzecz, czy też na rzecz innych osób, czym działałaby na szkodę pracodawcy. W ustalonym stanie faktycznym spełnione zostały podstawy do uznania, że w firmie powoda prowadzona była druga kasa potrzebna do wypłacania pracownikom wynagrodzeń nieznajdujących potwierdzenia w oficjalnej liście płac, jak i podwójna księgowość. Kwity KW miały służyć niejednokrotnie jedynie pokryciu nieoficjalnych wypłat z kasy, których nie dało się pokryć żadnymi innymi rachunkami. Dokumenty te pozwana niezaprzeczalnie wystawiła, ale brak jest wiarygodnego dowodu na to, że wskazane tam kwoty pobrała. Brak jest również dowodu, że kwoty te zostały pobrane przez jakiegokolwiek inne osoby, którym to osobom pozwana miałaby umożliwić pobranie wskazanych środków finansowych. Powód nie udowodnił także, iż nieczytelne podpisy figurujące w pozycjach „kwotę powyższą otrzymałem” na wymienionych 17 dowodów wypłaty KW nakreśliła pozwana E. O..

W tym stanie faktycznym nie można postawić skarżącej zarzutu umyślności. W toku postępowania nie zostało bowiem wykazane, żeby pozwana miała zamiar umyślnego naruszenia obowiązków i zamiarem tym obejmowała również powstanie szkody. Czyli powód nie wykazał, żeby pozwana chciała wyrządzić szkodę, bądź przewidywała możliwość jej powstania i godziła się na to. W ocenie Sądu Okręgowego, co pozwana przyznała w toku postępowania, niewątpliwie naruszała ona zasady księgowości, co czyniła świadomie. Ale nie może umknąć z pola widzenia sądu, że czyniła to po ustaleniu takiego sposobu postępowania z powodem. Powód nie udowodnił natomiast, żeby pozwana obejmowała

zamiarem umyślnym również powstanie szkody, co jest niezbędne do przyjęcia odpowiedzialności na podstawie art. 122 kp. Taka sytuacja faktyczna, jak w niniejszej sprawie, nie może stać się podstawą do żądania od niej zwrotu dochodzonych w tym punkcie kwot.

Z uwagi na niemożność przypisania skarżącej winy umyślnej, Sąd Okręgowy rozważył również możliwość obciążenia pozwanej odpowiedzialnością z art. 114 kp. Także w tym wypadku niezbędnym było udowodnienie przez powoda wszystkich przesłanek tej odpowiedzialności tj. naruszenia obowiązków pracowniczych poprzez ich niewykonanie lub nienależyte wykonanie, winy pozwanej, powstania i wysokości rzeczywistej straty oraz normalnego związku przyczynowego między zachowaniem pozwanej a powstałą stratą. Niewątpliwie, jak wskazano powyżej, powód udowodnił naruszenie przez pozwaną obowiązków pracowniczych poprzez ich nienależyte wykonanie. Nie można natomiast uznać, że powód udowodnił szkodę oraz jej wysokość.

Kodeks pracy nie zawiera definicji szkody, ale powszechnie przyjmuje się, że jest to uszczerbek w mieniu pracodawcy, przejawiający się w różnicy między aktualną wartością majątku a wartością, jaką posiadałby ten majątek, gdyby zdarzenie nie nastąpiło. Nie jest szkodą zmniejszenie się wartości danej rzeczy (surowca, maszyny, towaru, itd.) w wyniku jej normalnego zużycia bądź naturalnego ubytku jej wagi czy ilości (jeżeli zmniejszenie takie mieści się w ramach tzw. norm zużycia lub norm ubytków naturalnych).

Szkoda wynikła z niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych musi mieć charakter majątkowy. Może ona polegać na zmniejszeniu aktywów pracodawcy, bądź zwiększeniu jego pasywów np. obowiązek zapłaty kary umownej za niewywiązanie się z umowy w terminie. W prawie pracy szkoda oznacza rzeczywistą stratę, czyli faktyczny efektywny uszczerbek w majątku pracodawcy ustalony wg kosztów przez niego poniesionych albo szkodę „w pełnej wysokości”, czyli uszczerbek obejmujący zarówno rzeczywistą stratę, jak i utracone korzyści.

W ocenie Sądu strona powodowa nie udowodniła w przedmiotowym postępowaniu ani zaistnienia szkody, ani jej wysokości. Kwota wskazana przez powoda jako wysokość szkody, nie odpowiada żadnej ze wskazanych wyżej definicji. W toku postępowania zostało bowiem dowiedzione, o czym Sąd szerzej pisał powyżej, że w firmie pozwanego pokrywano ewentualne braki w kasie, bądź też wydatki z kasy, których nie można było w inny sposób udokumentować, wystawianymi na powoda dokumentami Kp i KW. W takiej sytuacji, dokumenty te nie odzwierciedlały faktycznego przepływu gotówki, a były jedynie potrzebne do działań księgowych, zmierzających do formalnego wyrównania stanów w kasie. Powyższe potwierdziła w swoich zeznaniach świadek B. W. (k 902), która wskazała jasno, że w toku kontroli znalazła takie zapisy księgowe i dokumenty Kp i KW, z których wynikało, że danego dnia powód dokonał wpłaty gotówki do kasy, a po jednym czy 2 dniach następowała wypłata tej gotówki. Co istotne, dokumenty te były częściowo podpisane przez powoda (który rozpoznał swoje podpisy), zaś inne nie zawierały żadnego podpisu. W ten sposób saldo kasy było zawsze dodatnie. Świadek wskazała wprost, że „wyglądało to w ten sposób, że jeżeli wydatki przewyższały wpływy, w związku z tym trzeba było zrobić wpływ i wówczas pojawiał się dokument Kp z wpłatą własną powoda i saldo wykazywało pieniądze w kasie, wypłata na podstawie dokumentu KW następowała następnego dnia czy po dwóch dniach”. Wywodząc z powyższego należy uznać, że powód doskonale wiedział o takich praktykach skoro były prowadzone nieoficjalne listy płac, z których wypłacano pracownikom większą część wynagrodzeń, a które nie były oficjalnie księgowane, jak również skoro to sam powód podpisywał niejednokrotnie wskazane wyżej fikcyjne dokumenty Kp i KW, podobnie jak podpisywał także różne Rachunki Zysków i Strat za te same okresy. Kwestia twierdzenia przez powoda, że nie wiedział on o podwójnych listach płac została omówiona powyżej i w tym zakresie Sąd Okręgowy odmówił wiary powodowi w całości. Zwłaszcza, że na rozprawie w dniu 14 lutego 2011 roku (k 738) zeznał on początkowo, po okazaniu powodowi nieoficjalnych list płac z karty 702, że nigdy ich nie widział, zaś w kolejnym zdaniu - po okazaniu powodowi listy nieoficjalnej za sierpień 2001 roku z jego podpisem - wskazał, że na tej liście jest jego podpis i widział on taką listę, ale „to nie było w firmie dokumentem”. Tym samym powód przyznał, to na co wcześniej wskazywali świadkowie, że nie tylko wiedział on o prowadzeniu podwójnych list płac i wiedział, że listy nieoficjalne nie traktuje się, jako dokumentu do celów księgowych, ale również sam wysokości kwot na tych listach, przeznaczone do wypłaty akceptował. Trudno w takiej sytuacji uznać, że osoba, która prowadziła ogromną działalność gospodarczą od wielu lat, nie miała świadomości, w jaki sposób księgowość może „wybrnąć” z takiej sytuacji tj. poprzez fikcyjne dokumenty wskazujące na dokonywanie wpłat bądź wypłat przez właściciela, w zależności od potrzeb, czy też

wpisywania w koszty faktur za benzynę, części zamienne, środki czystości itp., wystawionych na powoda, nawet jeżeli w rzeczywistości nie dotyczyły rzeczy faktycznie wykorzystywanych w firmie, tylko prywatnych zakupów pracowników.

W tym stanie faktycznym można stwierdzić jedynie wystawienie dokumentów KW, natomiast nie można stwierdzić czy dokumenty te dotyczyły faktycznych wypłat środków pieniężnych, czyli ewentualnej szkody powoda, czy też miały charakter tylko fikcyjny, nie związany z przepływem gotówki, mający na celu zapewnienie zgodności wyliczeń księgowych.

Strona powodowa powinna udowodnić w toku niniejszego postępowania **rzeczywistą szkodę i jej wysokość**. Jednakże tego nie udowodniła. Hipotetyczna wypłata pieniędzy wynikająca ze złożonych dokumentów KW nie jest rzeczywistą szkodą w rozumieniu przepisu art. 115 kp. Natomiast jaka była rzeczywista strata powoda i czy w ogóle ona wystąpiła – z uwagi na brak dowodów w tym zakresie - nie można stwierdzić.

Tym samym skoro powód nie wykazał wysokości rzeczywistej szkody, jaką poniósł oraz nie wykazał, żeby taka hipotetyczna szkoda powstała w związku z działaniami pozwanej, brak jest postaw do przyjęcia odpowiedzialności E. O. nawet na podstawie art. 114 kp. W tym stanie faktycznym nie można również postawić skarżącej zarzutu nieumyślnego błędu w nadzorze.

Z tych względów Sąd Okręgowy żądanie zasądzenia kwoty 548.000 zł wypłaconej na podstawie dowodów wypłaty KW wystawionych w okresie od 4 stycznia 2001 r. do 22 stycznia 2003 r. oddalił.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą określoną w art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Wartość przedmiotu sporu wyrażała się kwotą wynikającą z rozszerzenia powództwa pismem z dnia 11 maja 2010 roku tj. 840.778,08 zł (14.701,15 zł + 20.246,68 zł + 16.237,26 zł + 789.592,99 zł). Sąd oddalił żądania pozwu w całości co oznacza, że powód przegrał proces w 100 %.

W niniejszym postępowaniu powód postanowieniem Sądu Okręgowego w Łodzi, I Wydziału Cywilnego z dnia 22 marca 2005 r. sygn. I C 300/05 został zwolniony od kosztów sądowych częściowo, to jest od wpisu ponad kwotę 500 zł /postanowienie k. 64/.

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Łodzi, I Wydziału Cywilnego z dnia 29 lipca 2005 r. sygn. I C 300/05 pozwana została zwolniona od kosztów sądowych w postaci opłaty od apelacji /postanowienie k. 105/. Postanowieniem tego Sądu z dnia 1 sierpnia 2005 r. pozwana została zwolniona od dalszych kosztów sądowych /postanowienie k. 106/.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 1 lipca 2011 r. Sąd Okręgowy, VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych cofnął pozwanej zwolnienie od kosztów /postanowienie k. 952/.

Postanowieniem z dnia 1 lipca 2011 r. Sąd Okręgowy, VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych cofnął powodowi zwolnienie od wpisu sądowego ponad kwotę 500 zł, oddalił jego wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w całości oraz cofnął pełnomocnika z urzędu /postanowienie k. 953/.

Postanowieniem z dnia 24 października 2011 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi, na skutek zażalenia powoda na postanowienie z dnia 1 lipca 2011 r., obciążył powoda obowiązkiem uiszczenia wpisu od pozwu w kwocie 25.000 zł /postanowienie k. 1177/.

Postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy, VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych przyznał i nakazał wypłacić z kasy Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 13.284 zł, w tym VAT, na rzecz adwokata tytułem pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Tytułem zwrotu części tych kosztów Sąd nakazał ściągnąć od powoda kwotę 3.296 zł na rzecz Skarbu Państwa /postanowienie k. 1297-1299/.

Na podstawie art. 149 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594, ze zm.) w sprawach wszczętych przed dniem wejścia w życie tej ustawy stosuje się, do czasu zakończenia postępowania w danej instancji, dotychczasowe przepisy o kosztach sądowych.

Jako że powód z pozwem wystąpił w dniu 18 marca 2005 roku tj. przed dniem 2 marca 2006 r., czyli przed datą wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r., zastosowanie w sprawie mają przepisy ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 13 czerwca 1967 r. (tekst jednolity Dz.U. z 2002 r., Nr 9, poz. 88, ze zm.). Wydane na podstawie upoważnienia zawartego w art. 37 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 grudnia 1996 r. w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych (Dz.U. z 1996 r., Nr 154, poz. 753, ze zm.) w § 1 pkt. 4 określiło, że cały wpis stosunkowy w sprawie cywilnej o wartości powyżej 100.000 zł wynosi od pierwszego 100.000 zł - 6.600 zł, a od nadwyżki ponad 100.000 zł – 5 %, nie więcej jednak niż 100.000 zł. Wpis od powództwa w niniejszej sprawie wynosi 43.638,90 zł (6.600 zł + 5 % z 740.778,08 zł, czyli 37.038,90). Powód został zobowiązany do uiszczenia wpisu w wysokości 25.000 zł, powoływany wyżej postanowieniem Sądu Apelacyjnego, z uzasadnienia którego wynika, że w pozostałej części powód został zwolniony od uiszczenia wpisu. W związku z tym Sąd Okręgowy nie obciążył stron obowiązkiem zapłaty wpisu sądowego powyżej 25.000 zł, brak było również podstaw do obciążania pozwanego częścią wpisu sądowego od oddalonej części powództwa. W związku z powyższym, Sąd Okręgowy nie obciążył również stron wydatkami sądowymi w sprawie, na które złożyły się koszty utraconego zarobku jednego świadka.

Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej Sąd ustalił na podstawie § 12 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 461). Sąd przy ustalaniu wysokości kosztów zastępstwa procesowego pozwanej, mając na uwadze zgłoszony wniosek o zasądzenie tych kosztów w podwójnej stawce minimalnej, uznał takie żądanie za jak najbardziej usprawiedliwione. Sąd przy ustalaniu wysokości kosztów zastępstwa procesowego wziął pod uwagę przede wszystkim nakład pracy pełnomocnika pozwanej, który w przedmiotowej sprawie był znaczny. Niewątpliwie bowiem nakład pracy pełnomocnika pozwanej, który aktywnie uczestniczył w procesie niemal 10 lat, wykonywał wszystkie zarządzenia sądu, wykazywał inicjatywę procesową, ustosunkowywał się do wniosków strony powodowej, uczestniczył w rozprawach, należy uznać za znaczny. W związku z powyższym, stosownie do wyniku niniejszego postępowania, na podstawie 98 § 1 i 3 k.p.c., powód jest zobowiązany zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty zastępstwa procesowego w kwocie 10.800 zł.